Dziś 10 stron i „I... ...ek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII Niedziela, 19 kwiecień 1936 r. Nr. 107

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Wojska gen. Graziani zajęły Harrar

PANIKA W ADDIS ABEBIE

PARYŻ, 18.4. (tel. wł.) Wczorajsze depesze z frontu abisyńskiego przyniosły wiadomość o **zdobyciu miasta Harrar przez wojska gen. Graziani.**

Zdobycie tego miasta poprzedziła **krwawa i zaciekła bitwa**, stoczona pod Ganda-Albchi, miejscowością położoną na południe od Harraru. **Abisyńczycy stawili zacięty opór**, walcząc bohatersko, mimo gwałtownego ognia artylerji włoskiej i bombardowania ich pozycyj z samolotów.

Bohaterski opór wojsk abisyńskich załamała dopiero **akcja kawalerji włoskiej**, która atakiem flankowym zmusiła nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku połnocno- zachodnim.

W chwili, gdy wojska abisyńskie ruszyły do odwrotu, włoski dowódca sił lotniczych na froncie południowym gen. Negri Ranza, pojawił się nad Harrarem samolotem i zrzucił na miasto **olbrzymią flagę o barwach włoskich**. W 20 minut potem do Harraru wjechał pułk kawalerji i stanął biwakiem na rynku.

Pod wieczór weszły do miasta pierwsze oddziały piechoty włoskiej, złożone z askarysów i czarnych koszul. Przedstawiciele władz miejskich zgłosili się do dowództwa sił włoskich, oświadczając **uległość wobec Włoch**. Przybyli także misjonarze francuscy, którzy oddali się pod opiekę sztabu włoskiego.

Część wojsk włoskich ruszyła niezwłocznie w dalszą drogę do odległego o 50 km. miasta Diredaua, ważnej stacji na linji kolejowej, łączącej Addis Abebę z Dżibuti. Prawdopodobnie dziś Diredaua zostanie zajęta przez Włochów i w ten sposób **stolica Abisynji będzie pozbawiona jedynego połączenia kolejowego**, i kontaktu ze światem.

Dowódca sił abisyńskich na tym froncie ras Nesibu, cofnął się daleko ze swemi wojskami poza Diredaua, koncentrując swe siły w okolicach góry Toma.

W stolicy **nikt nie wierzy w możliwość powstrzymania ataku włoskiego**, który trzema drogami dąży do Addis Abeby, a to od północnego zachodu, od północy i od wschodu. Celem opóźnienia pochodu najbliższej armji, dążącej od północy a mianowicie armji gen. Maravigna, stojącej najbliżej stolicy, dowództwo abisyńskie nakazało zniszczenie szosy, wiodącej z Addis Abeby do Dessie.

Wiadomość o zajęciu Harraru wywołała **panikę w stolicy. Postanowiono przenieść siedzibę rządu do Gambela**, miasta położonego w pobliżu granicy Sudanu i to już na terenie t. zw. koncesji angielskiej. Wszystkie ministerstwa przystąpiły do pakowania aktów, które będą przewiezione samochodami ciężarowemi do Gambeli, położonej o **500 km. na zachód od Addis Abeby.**

Wczoraj rano nad Addis Abebą pojawiła się **eskadra samolotów włoskich i zasypała miasto ulotkami.** Następnie lotnicy nad pałacem cesarskim blisko pół godziny wykonywali akrobacje powietrzne. Po tym popisie eskadra odleciała w kierunku Dessie.

ADDIS ABEBA NIE BĘDZIE SIĘ BRONIĆ

ADDIS ABEBA, 18.4. — Z Addis Abeby donoszą w sobotę rano, iż **Abisynja jest u kresu swych sił.** Jeżeli w ostatniej chwili nie nadejdzie pomoc z zewnątrz to los Abisynji będzie przypieczętowany. Po zajęciu Dessie pozostała już tylko kwestja Addis Abeby, a rząd abisyński nie posiada już dostatecznie silnych oddziałów wojska, aby **skutecznie bronić dostępu do stolicy.** Abisynja liczy jeszcze zawsze na Genewę i potrochu też na Anglję. Od Ligi Narodów domaga się aby niezwłocznie zerwała z dotychczasową metodą przewlekania sprawy, o ile chce ratować resztki swego autorytetu wobec małych państw.

ZAPRZECZENIE

PARYŻ, 18.4. (PAT) Havas donosi z Rzymu: W tutejszych kołach zaprzeczają wiadomości, iż negus wyrazil gotowość abdykowania na rzecz swego syna, który skłonny jest do rokowań pokojowych bez stawiania ze swej strony jakichkolwiek warunków.

Koła te zaprzeczają również, jakoby Mussolini przesłał marszałkowi Badoglio instrukcje w sprawie warunków zawieszenia broni.

Sensacyjne oświadczenie Włoch

RZYM, 18.4. (PAT) W ministerstwie prasy i propagandy złożono dziś następującą deklarację półurzędową: **Mimo, iż Włochy są najzupełniej pewne swego zwycięstwa nad Abisynją nie omieszkały podjąć rozmów pokojowych**, zainicjowanych przez Ligę Narodów i sformułowały w sposób realistyczny istotne warunki pojednania.

Ze strony Abisynji **warunki te zostały odrzucone.** Niewiadomo, czy p. Wolde Mariam lub prof. Joze reprezentują w Genewie własne zapatrywania, czy też poglądy rządu abisyńskiego. Naszem zdaniem **należy rokować poza Genewą** gdyż jest to jedyny sposób wyjścia z obecnej dwuznacznej sytuacji. Włochy wezmą udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów, **zachowując całkowity spokój i pewność siebie.**

Biorąc udział w pracach Rady Ligi Narodów nie będziemy mogli jednak pójść na rękę tym, którzy **zmierzają do przedłużenia wojny.** Procedura genewska, która prowadzi do tego właśnie celu nie wywrze na stanowisko Włoch żadnego wpływu. **Włochy mają obowiązek wobec ludów Abisynji**, które oddały się pod opiekę sztabu włoskiego. Ludy te nie buntowały się dotychczas przeciwko negusowi jedynie w obawie okrutnych represyj. Faktu tego **nie może ignorować ani rząd włoski, ani też Liga Narodów.**

Włochy faszystowskie są państwem totalnem, co tanowi dziś o granitowej twardości i siły, dlatego też **zwycięstwo włoskie będzie całkowite.** Wyraża się ono we wszystkich dziedzinach, dyplomatycznej, wojskowej, politycznej i ekonomicznej. Chodzi więc o znalezienie rozwiązania realistycznego i liczącego się z rzeczywistym faktem.

Akcja doraźna

NIE BĘDZIE WSTRZYMANA

WARSZAWA, 18.4. (tel. wł.) W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość, jakoby akcja doraźna dla bezrobotnych miała być wstrzymana.

Pogłoski te są bezpodstawne, bowiem **akcja doraźna, prowadzona przez Fundusz Pracy będzie nadal utrzymana, w rozmiarach nie mniejszych niż w ub. r.**

Uroczystości rzemieślnicze

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 18.4. (tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów przy ul. Miodowej odbyła się w obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz samorządu rzemieślniczego, uroczystość poświęcenia sztandaru cechu szewców im. Jana Kilińskiego. O godz. 12 na cmentarzu na Powązkach, odbyło się pobranie ziemi do specjalnej urny z mogiły Jana Kilińskiego, która znajduje się w podziemiach kościoła św. Boromeusza.

Jutro urna przeniesiona zostanie na plac Krasińskich i ustawiona u stóp pomnika Kilińskiego. Po uroczystościach kongresu rzemiosła chrześcijańskiego, urna przewieziona zostanie na Sowiniec.

Wypadek naczelnego wodza

ARMJI NIEMIECKIEJ

BERLIN, 18.4. (PAT) Komunikują oficjalnie: naczelny wódz armji niemieckiej generał artylerji baron von Fritsch, spadł z konia na placu ćwiczeń w Bergen. Naskutek wypadku generał Fristch ma zgniecioną klatkę piersiową i wylew krwi. Jakkolwiek obrażenia te nie są ciężkie, to jednak gen. Fristch nie może powrócić do Berlina.

Gen. Fristcha na paradzie wojskowej w dniu urodzin kanclerza zastępować będzie generał piechoty von Rundstedt.

Kredyty na prace inwestycyjne

17 miljonów miesięcznie

WARSZAWA, 18.4. (tel. wł.) Pomimo rozpoczęcia już sezonu budowlanego, Bank Gospodarstwa Krajowego **nie przystąpił jeszcze do rozprowadzania kredytów budowlanych.** Wynika to z braku odpowiednich dotacyj, które Ministerstwo skarbu winno przekazać Bankowi na popieranie ruchu budowlanego.

BGK. nie udziela bowiem pożyczek na cele budowlane z własnych funduszów, a jedynie załatwia technicznią stronę operacyj pożyczkowych i rozprowadza kredyty w terenie.

Suma ok. 40 milj. zł, jaka według planu inwestycyjnego na r. 1936 ma być przeznaczona a popieranie budownictwa w formie pożyczek, będzie przekazana przez Min. skarbu BGK., który kwotę rozprowadzi na podstawie zaakceptowanych przez Bank wniosków pożyczkowych, lokalnych komitetów rozbudowy.

Jak nas informują z miarodajnego źródła, kwoty asygnowane przez Min. skarbu na cele inwestycyjne wynoszą **przeciętnie około 17 miljonów zł. miesięcznie.**

Z sum, jakie dotychczas Ministerstwo skarbu wyasygnowało na realizowanie planu inwestycyjnego — **największe kwoty poszły na zatrudnienie bezrobotnych** przez samorządy oraz na prace Min. komunikacji jak budowa kolei, dróg, urządzeń wodnych itp.

Obecnie, sumy jakie w najbliższych dniach zostaną wyasygnowane na prace inwestycyjne będą w głównej mierze przeznaczone na kredyty budowlane i BGK. otrzyma odpowiednie kwoty do dyspozycji.

Wojska tureckie

NIE OBSADZIŁY DARDANELI

ANKARA, 18.4. Anatolijska agencja telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomości, opublikowane przez agencje zagraniczne odnośnie nadzwyczajnego posiedzenia tureckiej rady ministrów, pod przewodnictwem prezydenta Ataturka w sprawie ponownej okupacji strefy zdemilitaryzowanej w cieśninach, oraz odnośne wkroczenia wojsk tureckich do wspomnianej strefy — pozbawione są wszelkich podstaw.

Co nam mówią krwawe zajścia dni ostatnich

Tragiczne w skutkach zajście lwowskie, w napięciu swem najsilniejsze spośród ostatnio mających miejsce (Częstochowa, Kraków), zaniepokoiły poważnie opinję, zmuszając do poważnego zanalizowania sytuacji. Nie był to bowiem sporadyczny wypadek, w wyniku jakiegoś chwilowego podniecenia. Toć przecie demonstracyj w ostatnich latach było sporo, a jednak policja nie była zmuszona używać broni palnej. Zajścia lwowskie to już nie pojedyncze ogniwo, a jedno z ogniw łańcucha postępujących po sobie wydarzeń, niewątpliwie świadomie reżyserowanych, na tle panującego bezrobocia, rosnącej nędzy i wynikającej stąd determinacji.

Pisaliśmy już kilka miesięcy temu o nowej taktyce zastosowanej przez komintern, polegającej na formowaniu „Frontu ludowego", na nie uzewnętrznianiu wyraźnego działania komunistycznego, a na popieraniu legalnych, radykalizujących jednak organizacyj, na przenikaniu do tych organizacyj zarówno w miastach, jak i na wsi. O zręczności tej taktyki świadczą już pewne fakty. Oto strajki inicjowane przez PPS czy ZZZ, pewnego dnia wymykają się z rąk inicjatorów i przechodzą w ręce „niewiadome". Oto demonstracja organizowana przez PPS,, z całkowitem zapewnieniem organizatorów, iż odbędzie się spokojnie, a w pewnym momencie kierownictwo demonstracji przechodzi w „nieodoowiedzialne ręce" i.. padają trupy (Kraków). Oto związki zawodowe przyjmują na siebie odpowiedzialność za porządek podczas pogrzebu Kozaka we Lwowie, a w momencie ruszania konduktu — „ktoś inny" bierze kierownictwo w swe ręce.

Fakty te są wielomówiące i dostatecznie jasne.

Nikt zapewne niema złudzeń co do „personalnych" zasług w doprowadzeniu do krwawych zajść. Każdy zapewne orjentuje się, że te potyczki uliczne, to chęć zorjentowania się w sile państwowej, to chęć zorjentowania się w nastrojach mas.

Jasno i wyraźnie definjując, można powiedzieć: trupy w Częstochowie, Krakowie i Lwowie to rezultat manewrów wiosennych komunistycznych, manewrów agitatorów komunistycznych, próbujących rozpłomienić w masach nędzarzy, pozbawionych pracy żagiew rewolucyjną, żagiew walki bratobójczej. Tylko, że do przeprowadzenia tych manewrów inną taktykę zastosowano.

Jak tej wybitnie destrukcyjnej, zbrodniczej akcji należałoby się przeciwstawić? Oto pytanie, na które odpowiedź należy znaleźć nie w słowach a w czynach.

Przeciwstawić się można tylko w jeden sposób: przez zatrudnienie, przez danie zarobku tym, którzy z głodu puchną i giną. W Polsce niema podłoża naturalnego dla rozwoju komunizmu. Ale podłoże zaistniało w przejściowo trwającej biedzie, w wyczerpaniu się z wszelkich zasobów umożliwiających egzystencję. Rozgoryczenie, widok głodujących dzieci — oto podłoże, na którem łatwo rodzą się wszelkie akty rozpaczy, wszelkie odruchy emocjonalne, wbrew zdrowemu rozsądkowi.

W jaki sposób jednak dać zatrudnienie, dać zarobek masom bezrobotnym?

Tylko przez uruchomienie na wielką skalę robót publicznych, przez ożywienie całego życia gospodarczego. Nie osiągnie się jednak tego bez programu opartego na potężnej idei narodowej, konsolidującej naród w imię budowania potężnej, Wielkiej Polski. Nie osiągnie się tego naklejaniem plasterków charytatywnych, czy fragmentarycznych ustaw gospodarczych i społecznych, nie obejmujących całokształtu zagadnienia budowy państwa narodowego.

Przeżywamy chwile poważne. Tragiczne zajścia — to alarmowe sygnały, zwracające uwagę na wzmagające się niebezpieczeństwo wewnętrzne, przez destruktorów przygotowywane, a osłabiające nasze siły narodowe, państwowe. Tymczasem właśnie obecnie trzeba konsolidować siły spajające w monolit wspólnej obrony państwa, w obliczu groźnej sytuacji na całym świecie.

Z inercji gospodarczej, moralnej i psychicznej, już naiwyższy czas wyjść na bitą drogę pełni rozwoju narodowego. Nie będziemy się wówczas obawiać ani niebezpieczeństw wewnętrznych, ani niebezpieczeństw zewnętrznych i ulic naszych nie będą znaczyć krwawe plamy ofiar determinacji, zrodzonej z nędzy.

Pogrzeb ofiar zajść lwowskich

Liczba zabitych wzrosła do 13

LWÓW, 18.4. (Tel. wł.) Przez cały dzień wczorajszy **panował we Lwowie spokój.** Jedynie w godzinach wieczornych grupy podejrzanych osobników usiłowały podjąć próby wzniecenia nowych zamieszek, jednak policja, patrolująca ulice miasta, w zarodku wszelkie próby likwidowała

Wobec tego, że z peryferyj miasta poczęły ściągać do śródmieścia rozmaite ciemne elementy, **władze zarządziły obławę.** Ulicami przejeżdżały samochody ciężarowe, do których ładowano wszystkich podejrzanych mężczyzn, wałęsających się po ulicach. **Noc minęła w zupełnym spokoju.**

Dziś we wczesnych godzinach rannych **odbył się pogrzeb ofiar czwartkowych zajść na cmentarzu Janowskim** w asyście księdza i przy udziale rodzin zmarłych. Pogrzeb odbył się w zupełnym spokoju.

Liczba ofiar **podniosła się z 8 na 15, bowiem w ciągu dnia wczorajszego zmarło spośród rannych dalszych 5 osób.** Liczba rannych wynosi **ponad 120 osób.**

O tragicznych chwilach, jakie przed dwoma dniami Lwów przeżył, świadczą jeszcze dość **gęste oddziałki policji, patrolujące ulice.**

ARESZTOWANIA

LWÓW, 18.4. (Tel. wł.) Władze prokuratorskie **przeprowadzają nadal śledztwo. Liczba aresztowanych wynosi 661 osób. Ogółem przekazano do tej pory władzom sądowym 306 osób**

USIŁOWANIA NOWYCH EKSCESÓW

LWÓW, 18.4 (Tel. wł.) W ciągu przedpołudnia **usiłowały rozmaite męty wywołać w dalszym ciągu ekscesy na ulicach miasta,** dzięki jednak energicznej postawie policji, która nie dopuszczała do żadnych skupień, **do ekscesów nie doszło.**

Obecnie panuje na ulicach miasta całkowity spokój.

PRZEDŁUŻONE FERJE NA POLITECHNICE

LWÓW, 18.4. (Tel. wł.) Rektorat Politechniki lwowskiej ogłasza, **że ferje przedłuża się o tydzień,** że zatem wykłady rozpoczną się dopiero 27 kwietnia. Zarządzenie to pozostaje w związku z sytuacją w mieście.

Aresztowania w Hiszpanji

MADRYT, 18.4. (PAT) Strajk generalny został oficjalnie zakończony o północy. Pomimo to rząd postanowił **przedłużyć o dni 30 stan wyjątkowy.** Na ulicach panuje zupełny spokój. Patrole rewidują rzadkich przechodniów. Wojsko znajduje się w koszarach w stanie ostrego pogotowia. Wczorajsze wieczorne dzienniki ukazały się, lecz nie były sprzedane spowodu strajku sprzedawców. We wszystkich miastach **dokonano licznych aresztowań** wśród członków faszystowskiej „falangi hiszpańskiej".

W Madrycie policja dokonała licznych rewizyj w domach prywatnych, aresztując szereg członków organizacyj faszystowskich pod zarzutem nieprawnego posiadania broni. Wszyscy aresztowani staną przed sądem doraźnym. W miejscowości Puerto de Sata Maria podczas rozruchów podpalono kościół.

Premjer Azana oświadczył, że w Madrycie aresztowano trzech pułkowników dowódców oddziałów. Udzielono dymisji 60-ciu oficerom gwardji cywilnej.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

V

„Swięty Elm"

— A więc, mój stary Stani, „zając" uciekł! — wykrzyknął wesoło Jean Crinon.

— Panna Sonia Sarkowa poprostu spóźniła się trochę.

— Trochę? Tylko półtorej godziny!...

— To przecież Rosjanka! — wtrącił Marcel de Kergaria. — To jest Rosjanka — a to wyjaśnia wszystko, bo Rosjanie nie są w zgodzie z zegarkiem, jak zresztą z całem mnóstwem innych rzeczy, które nam wydają się naturalne.

Stani nie odpowiedział i uczynił ruch, tak charakterystyczny u niego, ilekroć znajdował się w obliczu jakiejkolwiek nieprzyjemności: wzruszył ramionami. To, co jego francuscy koledzy wypowiedzieli głośno, myślał już dawno pocichu. Djabli go teraz poprostu brali, gdyż doskonale zdawał sobie sprawę, że to spóźnienie jasno i dobitnie stawiało problem jego późniejszych stosunków z młodą Rosjanką: albo Sonia, wcale się nie zjawi — albo też ma wszystkie wady swej narodowości, podniesione do wielokrotnej potęgi, a to mogło mu przysporzyć niejednej takiej rozkoszy. Stani nie widział narazie rozwiązania dylematu.

— Psiakrew! Dlaczego właściwie ona się spóźnia! Czy naprawdę punktualność jest tak nieosiągalną rzeczą dla kobiety, nawet dla Rosjanki?

Ponieważ Stanisław Hyczewski nie był zdolny w żaden sposób odpowiedzieć sobie na takie pytanie, musiał się zadowolić spoglądaniem melancholijnem po suto zastawionym stole, który ozdobił z taką starannością, w samym środku sali jadalnej kasyna.

Czyżby doprawdy te butelki o srebrnych i złotych etykietkach, te owoce, ciastka i kwiaty, dla których zdobycia musiał wyczerpać całkowity zapas słów niemieckich, znalazły się tutaj jedynie poto, by zwiększyć jego żal i tęsknotę, a Francuzom dawać pole do łatwych docinków?

Jakby odniechcenia, Stani spojrzał na zegarek

— Dziewiąta!

Nie mogąc już dłużej panować nad zdenerwowaniem, począł krążyć dokoła stołu, niczem zwierzę w klatce. Sonia z pewnością nie przyjdzie!

Nagle zatrzymał się w swej wędrówce. Klakson samochodu rozdarł ciszę nocną ponurym rykiem. Stani rzucił kolegom triumfalne spojrzenie i wybiegł z kasyna, a za nim poszczekujący wesoło Bob.

Dwa potężne reflektory przeszyły ciemności alei lipowej, dwa reflektory, które zgasły w tej samej chwili, kiedy samochód zatrzymał się przed Hyczewskim i wysiadła z niego młoda Rosjanka. W porywie wielkiej wdzięczności młody człowiek rzucił się w stronę pięknej kobiety, ale w chwili, gdy nachylał się, by złożyć pocałunek na jej dłoni, wyprostował się nagle, niezmiernie zdziwiony.

Sonia nie była sama. Pan, który dotąd siedział przy kierownicy, dwoma susami znalazł się obok towarzyszki.

Był to chudy i wysoki jegomość, o prostokątnych niemal ramionach. Sztywnym ruchem zdjął kapelusz, odsłaniając zupełnie łysą czaszkę. Skłonił się nisko Hyczewskiemu, ale również automatycznie, jakby poruszał się zapomocą niewidzialnej sprężyny.

Z wielką naturalnością, jakby nie widząc zdziwienia lotnika, Sonia wyjaśniła po francusku melodyjnym głosem:

— Przepraszam pana bardzo... Mam wrażenie, że się nieco spóźniłam. Czekałam tak długo na mego krewnego, pana Sergjusza Politojewa, którego koniecznie pragnęłam panu przedstawić. Sergjusz niezmiernie interesuje się lotnictwem.

(D. c. n.)

Zdziczenie seksualne w szkołach

Głos Katolickiej Agencji Prasowej

Katolicka Agencja Prasowa zabrała głos w sprawie zdziczenia seksualnego wśród młodzieży. Komunikat podaje:

Szereg pism ostatnio uderza na alarm, podając cyfry i fakty, świadczące o demoralizacji i wzroście przestępczości wśród młodzieży. Zdziczenie seksualne jest wynikiem propagandy „życia ułatwionego“ na terenie szkół średnich, propagandy, szerzonej przez pewną kategorję pism literackich, pseudo-medycznych, a nawet specjalnie wydawanych dla młodzieży.

W szeregu ostatnich numerów dwutygodnika „Zet“, jak również w tygodniku „Prosto z mostu“ i w „Wieczorze Warszawskim“ znajdujemy artykuły malujące w niezwykle czarnych barwach spustoszenia etyczne wśród młodzieży. „Zet“ podaje, że na terenie jednego tylko kuratorjum szkolnego w ciągu roku zanotowano wśród młodzieży szkolnej 700 wypadków chorób wenerycznych i około 400 wypadków spędzania płodu. Homoseksualizm „grasuje nagminnie w średniem pokoleniu literatów, w młodszem pokoleniu aktorskiem, w kołach sportowych, ostatnio zaś okazało się z dyskusji prasowej, iż oddaje mu się w Warszawie paruset uczniów gimnazjalnych i to częściowo w celach zarobkowych“.

Od siebie możemy dodać — czytamy w komunikacie — że oddawna Episkopat Polski, jak i prasa katolicka zwracały uwagę na szereg momentów i przyczyn, które musiały doprowadzić do rozluźnienia obyczajów.

Przedewszystkiem nauka religji i etyki katolickiej jest traktowana w szkolnictwie naszem po macoszemu, o czem nieraz mamy sposobność pisać, podając fakty i cyfry. Sprawa wychowania religijno - moralnego, która jest naczelną zasadą w ustawie o ustroju szkolnictwa, oczekuje na praktyczne ujęcie i stosowanie.

Dopóki w szkolnictwie średniem i wyższych klasach szkół powszechnych będzie panował system koedukacyjny, niema mowy o podniesieniu poziomu moralnego młodzieży.

Jak to zgodnie podkreśla prasa, mamy bardzo surową cenzurę o ile chodzi o sprawy polityczne. Cenzura ta jednak jest dość wyrozumiała o ile chodzi o moralność publiczną.

Z racji wprowadzenia w życie nowego Kodeksu Karnego zwracamy uwagę na liberalizm tego kodeksu w odniesieniu do moralności, na pogorszenie dotychczasowego stanu, na niekarność niektórych występków, np. homoseksualizmu. Niestety, nie posłuchano głosów ostrzegawczych, a następstwa nie dały na siebie czekać.

JAN KILIŃSKI -- SZEWC BOHATER

Rzemiosło polskie wiąże przeszłość z przyszłością

W dniu dzisiejszym w Warszawie odbywa się zjazd kilkunastu tysięcy rzemieślników z całej Polski w związku z uroczystością odsłonięcia pomnika Kilińskiego. Odbędą się z tej okazji Kongresy rzemiosła i handlu połączone z wystawą wzorów, wielkim kiermaszem i historyczną rewją warsztatów rzemiosła polskiego.

Zjazd rzemiosła polskiego w stolicy poza uroczystością wynikającą na tle wspomnień historycznych, nabiera specjalnego znaczenia pod kątem aktualnych problemów związanych z żywiołowym pędem do spolszczenia handlu i rzemiosła, do tworzenia naprawdę polskich warsztatów pracy. Po tej linji rozwijać się powinna nasza gospodarczość, doprowadzając w konsekwencji do powstawania polskiego przemysłu.

Mamy na terenie Polski 329722 legalnych warsztatów i z 60 tysięcy nielegalnych warsztatów rzemieślniczych obejmujących 62 rodzaje rzemiosła. Najliczniejsze jest szewstwo, liczące w całej Polsce 33500 warsztatów.

Rzemiosło polskie skutkiem kryzysu podupadło mocno. Niemniej jednak, ciekawem zjawiskiem jest to, iż stosunkowo rzemieślnicy najodporniej reagowali na skutki kryzysowe. Z tego zjawiska już można wysnuć pewne wnioski, które powinny być orjentacyjnemi w układaniu państwowego i narodowego programu gospodarczego.

Zjazd rzemiosła polskiego w stolicy związany został z uroczystością odsłonięcia pomnika Jana Kilińskiego, mistrza szewskiego i pułkownika wojsk polskich.

Kim był Jan Kiliński?

Urodził się w r. 1760 w Przewosznie. Na gruncie warszawskim pojawił się w roku 1780. Wrodzony spryt i gładkość obejścia, dowcip i znajomość rzemiosła sprawiły, że młody szewc rozległe, u samego nawet dworu królewskiego pozyskał wzięcie. Pełen zawsze humoru, zręcznym lubiący popisywać się wierszykiem lub swawolną anegdotą „przy braniu miary na trzewiki powiedzieć coś pochlebnego, chwaląc małą nóżkę, jej tok i zgrabność, nieraz pokazywał zadziwienie na widok nogi jakiej magnatki, chociaż grubej i dużej, wynajdując w niej jakieś przymioty godne jego pochwały“. Wkrótce niemałego dorobił się majątku, kupując za gotowy grosz dwie kamieniczki przy szerokim Dunaju. W tym czasie poślubił urodziwą Marjannę Rucińską. Krewki po staropolsku rubaszny, w gorącej wodzie kąpany, miał nawet sprawę o pobicie terminatora.

„Postawa Kilińskiego — tak go charakteryzuje współczesny — była okazała, uderzająca, ujmująca. Mało urodziwszych nad niego mężczyzn liczyła stolica. Nosił się po polsku i zawsze był czysto, wykwintnie nawet ubrany. Uroda jego była wyższą nad pomierną, tusza ciała, czerstwość, siłę i zdrowie oznaczająca. Rysy twarzy bynajmniej nie oznaczające ordynaryjnego i zrodzonego między pospólstwem człowieka. Wąs piękny kreślił jego lice. W chodzeniu, w gestach, w całym składzie jego postawy była jakaś powaga, która mu względy, poważanie jednała. Umiał się tłumaczyć trafnie, dowcipnie a nawet często w rzeczach, które znał, w sposób przekonywujący. Zgoła miał minę dawnego polskiego magnata... grzeczniejszym był przecież, nie dumnym, nie zarozumiałym, wyjąwszy w kochaniu...“

Kiliński rósł w powagę i znaczenie, coraz bardziej wchodząc w koła patrjotów, w szczególności po upadku Ustawy Majowej i zwycięstwie Targowicy.

Chodziły wieści, że Rosjanie zamierzają dokonać masowych aresztowań w dniu 19 kwietnia 1794 r. w Wielką Sobotę, po nabożeństwach rezurekcyjnych, które naskutek zarządzenia biskupa Kossakowskiego, miały odbyć się o jednej godzinie we wszytkich kościołach warszawskich.

Kiliński krzątał się wśród starszyzny cechowej. „Bez niej, pisze prof. Tokarz, nie mogło być mowy o poruszeniu całej Warszawy“

Kiliński agitował i wśród szeregowych. Na zebraniach związkowych urasta do roli przywódcy mieszczaństwa.

W Wielki Czwartek, 17 kwietnia, „najgłośniejszy z dzwonów warszawskich, bernardyński“, **dał hasło do powstania**. Kiliński rozstawił po domach mieszczan i na ulicy Franciszkańskiej **wystrzelał z nimi cały bataljon rosyjski**, następnie walczył na Miodowej i Podwalu, gdzie podobno zdobył siedem armat. Po trzydziestu kilku godzinach walki Warszawa była wolna.

Po usunięciu Rosjan ze stolicy, Kościuszko mianował Kilińskiego członkiem Rady Najwyższej Narodowej, a następnie powołał go do wojska w stopniu pułkownika. Po upadku powstania Kiliński więziony był przez dwa lata w twierdzy Petropawłowskiej (wówczas napisał pamiętnik), a po powrocie jakiś czas mieszkał w Wilnie, poczem znowu powrócił do Warszawy. Dnia 28 stycznia 1819 r. w skromnym domku na Szerokim Dunaju przestało bić serce bohatera „Świętej Insurekcji“. Ciało spoczęło na Powązkach. Niestety, czas i nieżyczliwe ręce zatarły ślady mogiły. Nie zatarły jednak wspomnień o Janie Kilińskim, który przeszedł do następnych pokoleń, jako symbol szczerego patrjotyzmu, obywatela o sercu gorejącem szczerą miłością ojczyzny, stanowiąc, jak gdyby drogowskaz dla współczesności, iż rzemieślnik polski — to jeden z fundamentów mocy narodowej nawewnątrz i nazewnątrz.

Stopa życiowa robotnika

w Europie i w Sowietach

Pewne hasła propagandowe zyskują jeśli przedstawi je się w świetle cyfr. Inne — tracą. Poprawa bytu warstwy robotniczej jest niewątpliwie celem, do którego zmierzają dziś wszystkie społeczeństwa cywilizowane we własnym zresztą interesie. Czynnik społeczny gra coraz większą rolę w polityce gospodarczej.

Jest rzeczą wysoce ciekawą stwierdzić, jak problem ten rozwiązują kraju, który kwestję robotniczą wysuwa jako hasło propagandy... na zewnątrz, rzucając pod adresem „zgniłego Zachodu“ oskarżenia o ucisk warstwy robotniczej. Jakaż jest stopa życiowa robotnika sowieckiego? Paryski tygodnik „Je suis partout“, w numerze, poświęconym ZSRR, podaje interesujące cyfry, które pozwalają porównać sytuację robotników w Sowietach i w siedmiu krajach najbardziej „burżuazyjnych“.

Oto co może zakupić za swój zarobek dzienny robotnik w tych krajach i w ZSRR (w kilogramach).

	Chleb		Masło		Wołowina		Ziemniaki
Francja	24	lub	2.27	lub	4.32	lub	68
Niemcy	19.25		2.25		3.85		58
Belgja	30.20		1.90		2.80		57
Anglja	14.25		4.08		5.70		57
Czechosłowacja	26.80		2.41		4.27		38
Luxemburg	22.50		2.05		4.09		90
Holandja	23		3.28		5.11		57
Rosja Sow.	**4.35**		**0.32**		**0.81**		**16.15**

Cyfry, dotyczące ZSRR oparte są na wziętych z prasy sowieckiej. Przyjęto, że zgodnie z tem co piszą „Izwiestja“ przeciętny zarobek robotnika przemysłowego wynosi około 145 rb.

Z podanego powyżej zestawienia wynika, że stopa życiowa robotnika w „proletarjackim raju“ jest pięć razy niższa niż na „zgniłym Zachodzie“.

Należy przytem zaznaczyć, iż przed wojną robotnik w Moskwie zarabiał od 20 do 25 proc. mniej niż w Paryżu Dziś ta różnica wynosi około 80 proc.

Z DNIA

WSPÓLNY FRONT MASONÓW I KOMUNISTÓW

Półurzędowa agencja prasowa czechosłowacka „Ceps“ w jednem z ostatnich biuletynów, rozsyłanych do wszystkich pism w Polsce, podała obszerne sprawozdanie z przebiegu 24 Międzynarodowego Kongresu Wolnomyślicieli w Pradze.

Okazuje się, że w zjeździe wzięli udział przedstawiciele 12 państw. Z Rosji Sowieckiej przybyła specjalna delegacja „bezbożników wojujących“ z prof. Łukaczewskim na czele. Delegat czechosłowacki dr. J. Klima wygłosił referat o „moralności czechosłowackiej“, nauczyciel J. Korejs z Pragi o reformie szkolnictwa i ustawach szkolnych, J. Hoving z Haagi o prześladowaniach żydów, dr. Milja z Pragi, Jansen i Halperin z Paryża o wspólnej akcji przeciw faszyzmowi i wojnie, dr. Schacherl z Berna o naukach przyrodniczych i religji, wreszcie prof. Łukaczewski z Moskwy o działalności „wojujących bezbożników“ w ZSRR. Przewodniczący kongresu Belgijczyk dr. M. Termagne, położył w swem końcowem przemówieniu wielki nacisk na **opanowanie szkoły przez wpływy wolnomyślicieli i ujęcie wychowania w tym duchu. Głównem zagadnieniem zjazdu była kwestja złączenia dwóch międzynarodówek wolnomyślicieli: międzynarodówki „demokratycznej“ (masońskiej) z międzynarodówką „proletarjacką“** (komunistyczną). **Projekt ten popierali gorąco przedstawiciele sowieccy.**

A nie tak dawno jeszcze nasi „krajowi“ wolnomyśliciele kategorycznie zaprzeczali, jakoby łączyło ich coś wspólnego z komunizmem...

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

REPORTAŻ

„Chałupnicy w Zagłębiu"

12 gr. za uszycie koszuli..!

Przy jednej z ulic na przedmieściu Sosnowca znajduje się mały domek drewniany, parterowy, pokryty częściowo słomą i blachą. Wokoło niego rozrzuconych kilka bud drewnianych, które zamieszkane są przez ludzi.

Na podwórku porozrzucane jakieś kawałki żelaza, stare wiadra i jakieś buty podarte...

Między płotami przewiązane sznurki, a na nich wisi podarta, o pstrokatych kolorach bielizna.

Obok szeroką strugą płynie brudna woda, w której bawią się dzieci... Dzieci ubrane w łachmany, przez które prześwieca gołe ciało, mają twarze blade, prawie żółte. Z prawdziwą uciechą wyciągają z wody jakieś śmierdzące odpadki i podrzucają je do góry z ochotą... Na mój widok przerwały na chwilę zabawę i na pytanie gdzie mieszka krawiec B. wskazali mi małe drzwi, które prowadziły do domku parterowego.

CHAŁUPNIK-KRAWIEC

Wchodzę do środka. Jedna izba przedzielona kotarą. Pod ścianą maszyna do szycia. Siedzi koło niej zgarbiony człowiek i intensywnie pracuje. Trochę dalej przy niewielkim stole dwóch ludzi o przeraźliwie chudych, spoconych twarzach, szyje marynarkę. Pod ścianą jedno łóżko, obok siennik rozłożony na podłodze. W izbie powietrze duszne, przesiąknięte wyziewami gotującej się kapusty. To warsztat pracy i mieszkanie chałupników krawieckich. Pracuje ich trzech — wszyscy na własny rachunek.

Z rozmowy z jednym z nich dowiaduję się, **że pracują od 7 rano do 10 wieczór.** Tylko w sezonie, bo wtedy jest robota. Sezon trwa w miesiącach letnich. Szyją ubrania od nakładców-żydów. Ubrania sprzedawane są w sklepach na ul. Modrzejowskiej. Od uszycia marynarki z własnemi dodatkami, której wykonanie wymaga od 40 godzin do 42 dostaja 15 zł. Od szycia spodni, które trzeba szyć conajmniej 10—12 godzin otrzymują 4 zł. Ubrania te sprzedawane są po 60—80 zł. przez kupców żydowskich.

— Czy panowie są ubezpieczeni?

— Ale gdzież tam. Kiedy się mówi o ubezpieczeniu, nie chcą dać roboty więcej. Dawniej to byli kontrolerzy z Kasy chorych, którzy sprawdzali, czy nakładcy ubezpieczają chałupników, a teraz jakoś wcale nie przychodzą, to też niema mowy o ubezpieczeniu.

— Wiele pan ma dzieci?

— Pięcioro. To też właśnie te... dzieci. Człowiek to się jeszcze trzyma jako tako, ale kiedyś mój 7-letni syn zachorował na zapalenie płuc, to myślałem, że nie wiem co zrobię z rozpaczy. Musiałem iść i żebrać litości u jednego z lekarzy, a że był porządny człowiek, to przyszedł i zaczął leczyć mojego Stasia.

— I te dzieci tu śpią w tej izbie?

— No, a gdzie? Tu na tem sienniku razem śpią, a w dzień to się bawią o w tej gnojówce — mówi smutnie krawiec, pokazując przez okno swe pociechy.

— A ile pan zarabia na miesiąc?

— Jak jest sezon, no to ze 130 zł., a w zimie to z głodu przymieram, tyle co ktoś do zreperowania przyniesie i z tego się żyje.

W PIWNICZNEJ IZBIE...

Ulica Kaliska na Sielcu. Idę po krętych, wąskich schodach w zupełnej ciemności. Wilgoć i stęchlizna okropna. To już nie sutereny, a raczej piwnice, w których przechowuje się węgiel. Wchodzę do jednej z nich. Półmrok zupełny. Słaba, ledwo tląca się lampa naftowa. Na tle czarnej ściany, po której kapie woda, zarysowują się sylwetki ludzkie, pochylone nad jedną maszyną do szycia. Na ziemi sienniki, na których śpi troje dzieci. Jest godzina 11 w nocy. Praca wre.

Przy maszynie siedzi troje ludzi. Dwie kobiety i mężczyzna. Szyją koszule i bieliznę.

— Ile pani zarabia za uszycie takiej koszuli?

— **Od 12 do 15 groszy(!)**

— To ileż koszul musi pani uszyć, aby wogóle egzystować?

— **Dziennie 35 koszul.**

— Komu pani szyje te koszule?

— **Żydom na ul. Modrzejowską.** Muszę jeszcze dodać, że **wszystkie dodatki muszę kupić sama ze swych pieniędzy.**

Kobieta jest chuda przeraźliwie. Jeszcze młoda, lecz okropnie wytrzeszczone oczy i sterczące kości policzkowe, czynią niesamowite wrażenie.

— Myśli pan, że żydzi płacą regularnie? Dają po kilkadziesiąt groszy, a za tę norę płacę 10 zł. miesięcznie. Mąż już od roku nie pracuje. Nauczyłam go szyć koszule i pomaga mi. A jest troje dzieci i to w wieku od 4 do 8 lat. Ciężka dola, proszę pana!

Z oczu kobiety łzy spływać poczęły na koszulę, którą trzymała w rękach.

— Sypiam po cztery godziny na dobę — mówi, szlochając — a tak to ciągle pracuję, żeby tylko dzieciom dać coś zjeść. Ale gorzej jest, jak nie ma sezonu. Wtedy się z głodu już zupełnie przymiera. Człowiek szyje tą tandetę dla żydów, a oni **sprzedają tą koszulę za 5 lub 6 zł.!**

— To ile pani zarobi miesięcznie?

— 90 zł. — pada odpowiedź.

W tej chwili przebudziło się jedno dziecko.

— Mamo, daj mleka! — krzyknęło.

Kobieta wstała ze stołka i po chwili dziecko trzymało już w ustach kawał chleba, jedząc go łapczywie.

— Dopiero dziś wieczorem dali mi trochę pieniędzy. A że nic nie jadł Antoś, to widocznie z głodu spać nie może — tłumaczy matka. — A niech pan napisze, żeby może coś pomogli, bo już żyć ciężko — rzuca uwagę kobieta, obcierając zaczerwienione oczy.

— Ile was jest w Sosnowcu? — rzucam ostatnie pytanie.

— A jest nas, jest — takich ofiar — mówi chałupniczka.

Czy do tego wszystkiego co wyżej zostało opisane potrzebne są jakieś komentarze? Nie. Potrzeba natomiast ludzi dobrej woli i czynu, ludzi z poczuciem odpowiedzialności społecznej i sumieniem polskiem, którzy uderzywszy w „czynów stal" umożliwiliby w straszliwy sposób wyzyskiwanym chałupnikom wydostanie się z oplatających ich lichwiarskich macek.

Uski.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

19 Niedziela	Dziś Tymeona m. Jutro Agnieszki Wschód słońca 4 m. 43. Zachód „ 18 m. 46.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pieśń miłości" z Janem Kiepurą.
EDEN: „Świat idzie naprzód".
PALACE: „Róża".

× **ZJAZD DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH W KRAKOWIE.** W czasie od 20 do 24 bm. odbędzie się 4-rodniowy zjazd dyrektorów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich województwa Kieleckiego i Krakowskiego. W tym czasie nie będzie w zakładzie żadnego dyrektora.

× **LICEA PEDAGOGICZNE.** Ministerstwo WR. i OP. pismem z dnia 28 bm. zarządziło na obszarze kuratorjum krakowskiego tj. województwa Kieleckiego i Krakowskiego organizację nauczycielskich liceów pedagogicznych w następujących miejscowościach: na terenie województwa Kieleckiego w Kielcach, Radomiu, Sandomierzu i Sosnowcu; na terenie województwa Krakowskiego w Krakowie, Białej i Nowym Sączu. Od roku 1936-37 w miejscowościach powyżej wymienionych zostają 6-klasowe wzorowe szkoły ćwiczeń już jako szkoły licealne. Ilość uczniów w szkole ćwiczeń w każdej klasie nie może przekraczać 40.

× **WPISY DO SZKOŁY ĆWICZEŃ.** W klasie I szkoły ćwiczeń przy liceum pedagogicznem w Sosnowcu ul. Wawel 1, trwają w dalszym ciągu wpisy na rok szkolny 1936-37. Do klasy I przyjmuje się dzieci od lat 6. Miejsc do klasy I jest jeszcze 19. Pierwszeństwo mają dzieci wcześniej zgłoszone. Po wakacjach wpisów bezwarunkowo nie będzie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 19 bm. o godz. 4.30 popoł. poraz 9 piękna i melodyjna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA", która dzięki świetnej grze artystów z pp. M. Golaszewską, M. Stróżyńską, I. Erwanem, St. Iwańskim, T. Krotkem w otoczeniu całego zespołu oraz nowozaangażowanych chórów, pięknym melodjom, barwnym dekoracjom i kostjumom, zdobyła sobie uznanie publiczności, oklaskującej gorąco wykonawców za każdą piosenkę. Reżyserja dyr. J. Golaszewskiego.

Wieczorem o godz. 8.30 poraz 10 piękna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Jutro dnia 20 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, świetna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

—xx—

× **SEKCJA DŁUŻNIKÓW CHRZEŚCIJAN** Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przy Zjednoczonem Stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości w Sosnowcu zawiadamia zainteresowanych, że w dniu 21 bm. rb. o godz. 18 w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się sprawozdawcze zebranie ze zjazdu pełnomocników w Piotrkowie.

× **SZKOŁA ZDROWIA — POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W Miejskim Ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, odbędą się następujące pogadanki:

dn. 19 bm. o godz. 11: dr. med. D. Mayer wygłosi pogadankę: „O szczurach, jako szkodnikach. Choroby przenoszone przez szczury na ludzi. Jakie korzyści osiągamy przez tępienie szczurów"

dnia 26 bm. o godz. 11 dr. med. A. Bilik i kontroler sanitarno?żywnościowy A. Cieślik wygłoszą pogadankę: „Obowiązki właścicieli nieruchomości oraz dozorców nieruchomości w świetle nowych przepisów regulaminu sanitarno-porządkowego".

Z posiedzenia wydziału

POWIATOWEGO W BĘDZINIE

W ub. piątek odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie Wydziału powiatowego. Na posiedzeniu tem rozpatrzono szereg bieżących spraw, a m. in. zatwierdzono budżety gmin Zagórze i Niwka.

Delagatem na zjazd Związku powiatów wybrano z ramienia Wydziału inż. Czapickiego, na zastępcę dr. Rajse. Delegatem Rady powiatowej na Zjazd, jak już donosiliśmy, jest p. starosta Boxa, zastępcą zaś p. Wolff.

—oo—

× **KURS PRZODOWNIKÓW TEATRALNYCH.** Związek teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego w Dąbrowie zamierza zorganizować w terminie jesiennym kurs przeszkolenia przodowników teatralnych (amatorów-reżyserów.) Ponieważ nie można liczyć na żadne subsydja, Zarząd przewiduje, że koszta wyniosą 10 (dziesięć) złotych od osoby przy 40 zgłoszonych kandydatach. Wszystkie zainteresowane organizacje proszone są o zgłoszenie nazwisk kandydatów w terminie do dnia 15 czerwca rb. Jedna organizacja może zgłosić kilku kandydatów. Gdyby nie zgłosiło się 40 kandydatów, kurs nie będzie zorganizowany.

× **RADA MIEJSKA W BĘDZINIE.** W dniu 22 bm. o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: Przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia, wybór przedstawiciela i zastępcy do Rady Związku Międzykomunalnego dla spraw opieki społecznej i zdrowia w Kielcach, przyjęcie zapomogi z Funduszu pożyczkowo-zapomogowego w kwocie zł. 9.495, sprawa konwersji miejskiej pożyczki obligacyjnej z 1918 r., sprawa przepisów o udzielaniu członkom organu zarządzającego oraz pracownikom miejskim zaliczek na uposażenie, sprawa umarzania należności z tytułów prywatno-prawnych, sprawa statutu opłat drogowych tyt. udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg na 1936-47 r., wnioski i interpelacje.

× **PORANEK.** Dziś w kinie Eden odbędą się 2 poranki I o godz. 10.30, II o godz. 12.30 z filmu Zapomniany człowiek w rol. gł. Wallace Beery i Jackie Cooper. Ceny miejsc dla dzieci 25gr. dla dorosłych od 54 gr.

POD ŚWIATŁO

„OKRUTNA ZBRODNIA“...

Proces smutnej i posępnej sławy Pawła Grzeszolskiego w pierwszej instancji został zakończony. Echa tego procesu jednak będą długo niepokoiły społeczeństwo. Z całą pewnością pojawią się powieści na ten temat. w broszurkach kolportowane. a opatrzone sensacyjnemi tytułami. co można by przypuszczać choćby z takiego zjawiska, iż jedno z przemówień, wygłoszonych w sądzie podczas rozprawy sądowej, drukowane było w sosnowieckiej „pięciogroszówce“ w odcinku, jako... zajmująca lektura.

Leży przed nami na czterech stronicach broszurka, zatytułowana: „Okrutna zbrodnia otrucia dwojga dzieci Grzeszolskiego przez własnego ojca“. Okazuje się, iż jest to... pieśń, na melodję „w Ambrozach żył zbójca ogromnie krwi chciwy“.

Któż to wydał tę wspaniałą pieśń. w dodatku „opatentowaną“. bowiem na końcu czytamy „przedruk surowo wzbroniony, zastrz. Nr. 1059-36“? Na pierwszej stronie widnieje okrągła pieczątka: „wydawnictwo broszurek naukowych i sensacyjnych“.

Dotychczas w Sosnowcu nie widzieliśmy „naukowych“ broszurek“ tego wydawnictwa. Co to jest jednak za wydawnictwo. zorjentować się już można ze wspomnianej broszurki.

Nie wahamy się twierdzić, iż tego rodzaju wydawnictwo byłoby nie do pomyślenia w dzisiejszej Italji i dzisiejszych Niemczech, nastawionych na najwyższe aspiracje ducha ludzkiego i że podobne wydawnictwa zlikwidowane zostałyby w kilka godzin. Tam bowiem, gdzie panuje zdrowy duch narodowy, nie może być miejsca dla wydawnictw żerujących na niskich instynktach. nie może być miejsca dla tego wszystkiego, co zwraca myśl ku brudom, zgniliznom.

Przy sposobności warto zaznaczyć, iż w prasie włoskiej nie wolno wogóle rozpisywać się na temat morderstw, zbrodni, zabójstw. samobójstw, gwałtów itd. Nie wolno jednem słowem karmić czytelnika niezdrową, chorobliwą sensacją.

U nas, niestety, jakkolwiek wiele się mówi o odrodzeniu ducha. o konieczności spotęgowania tężyzny narodowej, najohydniejsze wydawnictwa kolportowane są w sposób masowy, w sposób. powodujący przerażające skutki. Ta wolność druku, jak słusznie zauważył Mussolini w przemówieniu do wydawców włoskich, nie jest wolnością. Taka rzekoma „wolność“ bowiem jest niewolą w służbie najniższych, zwyrodniałych instynktów. Taka rzekoma „wolność“ prowadzi do zabijania naprawdę wolnego ducha, do uciemiężania zdrowej myśli, uczciwego poglądu.

Z takiej wolności rodzi się niewola. Niewola ducha, myśli i czynu. doprowadzając czasami do niewoli państwowej i narodowej.

I kolportowanie „Okrutnej zbrodni“ jest niemniej „okrutną zbrodnią“ od zbrodni Grzeszolskiego. Z kolportowania bowiem tego rodzaju „naukowych broszurek“ powstają „okrutne zbrodnie“.

Tik.

WYMOWA CYFR

O cyfrach mówi się często, że są „suche“. A jednak nieraz wyrazić niemi można bardzo dużo — znacznie więcej, niż słowami.

Wymowę taką posiadają właśnie cyfry, dotyczące wyników ciągnienia trzeciej klasy trzydziestej piątej Loterji Państwowej. Zwłaszcza dzień ostatni, 17 bm., obfitował w wielkie wygrane, zasilając obficie kasy licznych posiadaczów losów.

W dniu tym padły trzy wygrane po sto tysięcy złotych, dwie po pięćdziesiąt tysięcy zł., cztery po dwadzieścia tysięcy zł., oraz oczywista — jedna dzienna wygrana — dwadzieścia pięć tysięcy złotych. nie licząc wielu setek pomniejszych wygranych.

Po sto tysięcy wygrały numery: 161.477, własność pp.: P. J., M. W., Z. S., i N. J., zamieszkałych w Wielkopolsce. 192.588, którego poszczególne ćwiartki znalazły się w rękach pp.: G., K. J., P. A. i W. S.; mieszkańców Warszawy. Krakowa i Chojnic; 104.798. będący w posiadaniu pp.: W.. E., P., i N.. zamieszkałych we Lwowie Kołomyi i Krzeszowicach.

Trzy wygrane po pięćdziesiąt tysięcy zł. przypadły numerom: 182.097 w Sosnowcu. 64.051 na Pradze i 28.798 w Warszawie.

Po dwadzieścia tysięcy złotych otrzymali posiadacze losów: 94.526 i 143.821 w Warszawie. 86.619 w Radomiu i Warszawie, 13.540 w Krakowie i 190.650 w Jarosławiu, Gorlicach, Cieszynie i Puławach.

Wreszcie wygranę dzienne po 25.000 zł. przypadły numerom: 166.798 (pp. Dzięgielewski, J. M. i S. G. z Warszawy, oraz p. A. Łepski z Łochowa) oraz 20.688 i 76.288 w Warszawie.

Niedługo, bo siódmego maja r.b. rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy z główną wygraną miljona złotych. Należy więc pośpieszyć się z odnowieniem losów do tej klasy. by uniknąć jakichkolwiek trudności w rozgrywce o miljon.

Budowa domków robotniczych w Sosnowcu
rozpocznie się w najbliższym czasie

W związku z budową osiedla robotniczego przy ul. Suchej w Sosnowcu, pod adresem zarządu miejskiego napływają liczne zapytania i życzenia. Uzupełniamy przeto podaną poprzednio przez nas wiadomość.

Wielu spośród pragnących nabyć domki. posiada, wprawdzie niewielkie, zaoszczędzone kwoty, którzy **chcieliby przy rozpoczęciu budowy zamortyzować większą część kosztów budowy,** aniżeliby to z programu amortyzacyjnego wynikało. Dzięki zabiegom zarządu miejskiego, **będzie to możliwe,** ale tylko odnośnie spłaty parceli, stanowiącej zresztą główne obciążenie ratalne. Ponadto zarząd budowy będzie mógł uwzględnić częściowo spłaty w materjałach i robociźnie.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że reflektanci na budynki po wpłaceniu kwoty 383 zł. oraz **po wykończeniu budynku, co nastąpi jeszcze w bieżącym roku jesienią, stają się odrazu prawomocnymi właścicielami nieruchomości** z tem, że dług zaciągnięty na kupno parceli i na budowę, obciąży hipotekę realności, i że Bank Gospodarstwa Krajowego zgodził się na udzielenie kredytu na kupno terenu potrzebnego pod budowę osiedla na warunkach dla osiedla bardzo korzystnych, a odbiegających dość znacznie od norm przyjętych dla nabycia terenów dla innych osiedli.

Oprocentowanie pożyczki na budowę wynosi 2%, okres amortyzacji — 50 lat, oprocentowanie pożyczki na parcelę 3.75%. okres amortyzacji 9 lat. Projekt rozmieszczenia osiedla został już opracowany i wysłany do zatwierdzenia tak, że w najbliższym czasie, po załatwieniu formalności związanych z nabyciem terenu, zarząd miejski przystąpi do budowy osiedla.

O zatrudnienie większej liczby bezrobotnych
przy robotach publicznych w Zagłębiu

Jak się dowiadujemy, dzisiaj rano odbędzie się w Ratuszu sosnowieckim konferencja, w której weźmie udział kierownik wojewódzkiego biura Funduszu Pracy p. Piwowoński, prezydenci miast zagłębiowskich oraz kierownik biura Funduszu Pracy w Sosnowcu p. Majer.

Na konferencji omawiana będzie sprawa kredytów z Funduszu Pracy na roboty publiczne oraz sprawa zatrudnienia większej liczby bezrobotnych itp.

Wczoraj delegacje bezrobotnych interwenjowały w starostwie grodzkiem i biurze Funduszu Pracy w Sosnowcu w sprawie zatrudnienia większej liczby bezrobotnych. Przed biurem Funduszu Pracy zebrało się około 300 osób. przed starostwem zaś około 150 osób.

Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Roboty publiczne
W DĄBROWIE

Jak już donosiliśmy, Magistrat Dąbrowy, podobnie jak zarządy innych miast w Zagłębiu, rozpoczął z dniem 1 bm. roboty publiczne, zatrudniając przy nich bezrobotnych. Obecnie pracuje 312 bezrobotnych w kamieniołomach oraz przy przebudowie ulic: Orzeszkowej, Kościuszki, Łukasińskiego i Legjonów.

W miarę rozszerzania robót liczba zatrudnionych przy nich robotników będzie stopniowo wzrastać.

Onegdaj interwenjowała u prezydenta Trzęsimiecha delegacja kobiet bezrobotnych w sprawie zatrudnienia większej liczby bezrobotnych. Prez. Trzęsimiech zakomunikował delegacji, że bezrobotni będą zatrudniani stopniowo. jak zaznaczyliśmy powyżej.

——xx——

× **PORANEK W KINIE RIALTO.** Dziś o godz. 11.30 odbędzie się w nowootwartem kinie „Rialto“ przy ul. Warszawskiej pierwszy inauguracyjny poranek z filmu Byli sobie dwaj hultaje z Flipem i Flapem w roli gł. Bilety wstępu od 25 gr.

Z podstudja
W SOSNOWCU

Począwszy od dziś przez cały tydzień Polskie Radjo obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia. W związku z tem Polskie Radjo dawać będzie specjalne programy jubileuszowe. W tym też tygodniu środowa „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego“ nie odbędzie się. Program tej „Godziny“, przypadającej w wigilję św. Jerzego, patrona harcerzy, przewidywał koncert chóru i orkiestry harcerskiej. Wobec tego. że „Godzina“ zostaje odwołana, koncert ten odbędzie się w dn. 27 maja, w okresie uroczystości 25-lecia harcerstwa w Zagłębiu.

Najbliższa piętnasta „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego“ odbędzie się dnia 29 bm. Ponieważ jest to ostatnie środa przed Trzecim Maja i zbiórką na Dar Narodowy, audycja poświęcona będzie tej zbiórce. Podczas tej godziny koncertować będzie orkiestra dęta Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza pod dyr. F. Szyllera, a red. K. Ćwierk wygłosi odczyt pod tytułem „Dar Zagłębia“. Treścią tego odczytu będzie praca oświatowa w szkole w Optowej pow. Kowelskiego. utrzymywanej przez Zarząd okręgowy PMS. w Zagłębiu.

——xx——

× **PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY OBRAZÓW W SOSNOWCU.** Wielkanocna wystawa obrazów krakowskiego Salonu sztuki Alfreda Wawrzeckiego, oraz wystawa malarzy Zagłębia i Górnego Śląska wobec licznej frekwencji gości. dużego zainteresowania się szkół, będzie przedłużona jeszcze o trzy dni tj. do środy, dnia 22 bm. włącznie. Zakupione obrazy mogą zainteresowani zabrać w niedzielę pomiędzy godziną 17 a 18.

× **Z ŻYCIA KLUBU MŁODZIEŻY.** W poniedziałek dn. 13 bm. w sali „Domu katolickiego w Sosnowcu I Klub młodzieży im. marsz. Piłsudskiego odegrał wesołą humoreskę pt. „Dzielny Wojak Symche Smil na froncie“, B. Rydla. Na wyróżnienie w grze zasługują z pań.: Eug. Byszewska w roli Zosi. Eg. Lisowska w roli Kasi i jako matka Eug. Wiśniewska; z panów w roli ojca i majora Wiśniewski, jako Andrzej R. Paźniewski, Staszka Z. Tarkowski, legjonisty J. Probem, jako Symche I. Radomski, reszta amatorów grała dobrze, to też całość dzięki starannej reżyserji p. I. Radomskiego wypadła bardzo ładnie.

× **LOTERJA FANTOWA REZERWISTÓW.** Rada powiatowa Rodziny rezerwistów pragnąc zdobyć pewne fundusze na dożywianie dzieci i przedszkola, urządza w dniu 3 maja loterję fantową Tą drogą zwraca się do społeczeństwa zagłębiowskiego o łaskawe zaofiarowanie fantów na ten cel. Upoważnione przez Radę powiatową osoby rozpoczną zbiórkę fantów od dnia 20 bm.

GŁOSY PUBLICZNE

SWÓJ DO SWEGO, ALE PO CO?

Od czasu do czasu, a szczególniej w okresie przedświątecznym pojawiają się w prasie artykuły, nawołujące do popierania handlu chrześcijańskiego, oraz do robienia zakupów w sklepach polskich. Nawoływaniom tym trudno odmówić racji bytu, gdyż szerokie masy społeczeństwa od lat przyzwyczajone do wszelkiego rodzaju kupna w sklepach żydowskich, w dalszym ciągu zapełniają wyżej wymienione sklepy, gdy tymczasem firmy polskie przeważnie świecą pustkami. Jeśli jednak odpowiedzialność całą zrzucać będziemy na kupujących — to musimy jednocześnie wystąpić z apelem do sfer kupieckich, by ciasne granice swej działalności znacznie rozszerzyły.

Jakże bowiem można kupować artykuły, których żaden sklep polski nie posiada? Gdzie można dostać ryby, a nawet mięsa? Czy jest w śródmieściu choćby jedna jatka, któraby o każdej porze dnia miała mięso i to choć w części podobne do tego, jakie w każdej chwili można dostać w pobliskich Katowicach? Czy to są rzeczy tak trudne, że nasze kupiectwo ich się obawia? Albo też drób który w okresie przedświątecznym tak bardzo jest poszukiwany. Wiemy, że wyprodukowała go polska wieś, my jednak kupujemy go nie z polskich rąk.

Jeśli dalej przejdziemy do artykułów z naszej garderoby, to gdzie można kupić tak często i ciągle noszone futra, gotową suknię lub płaszcz, albo też uczniowski mundurek? Gdy na jesieni wszystkie matki zaopatrują synów w ubrania ileż setek, a pewniej tysięcy — przejdzie w obce ręce za owe mundurki i „szynele", o których ma się głębokie przekonanie, że materjał na nie został zrobiony w żydowskich fabrykach, uszyte były w równie żydowskich pracowniach nosi zaś je polskie dziecko.

Tutaj więc na tym polu kupiectwo polskie ma wiele do zrobienia i może liczyć na pełne poparcie uświadomionego społeczeństwa, które daje gwarancję utrzymania, racjonalnie i po kupiecku prowadzonym placówkom.

Trudno też nie wspomnieć o programach w naszych kinematografach, szczególniej, gdy się po temu trafia wyjątkowa okazja. Dlaczego kino, będące w posiadaniu polaków wystawia „Koenigsmark" a żydowskie „Różę". Czy dlatego żaden Polak w Sosnowcu nie obejrzy tego obrazu, czy też sztuka stoi ponad narodowością? Gdy jednak przypomnimy sobie artykuł w tejże gazecie, jący młodzi żydkowie ostrzegali swoich cy młodzi żydkowie ostrzegali swoich współwyznawców przed wejściem do polskiego kina — to wolelibyśmy krajowe filmy, a szczególniej dobre — oglądać w polskim kinie.

Chciałabym, by tych parę uwag — które nastręczają się każdemu myślącemu polakowi — trafiło do sfer, mogących coś zdziałać w tym kierunku i by kupiectwo polskie, lubiące chodzić zdawna utartemi drogami, weszło na nieco nowsze tory — i siłą rzeczy przerwało kontakt, jaki społeczeństwo wiąże z elementem nam obcym.

— PANI DOMU. —

Przed 3-im Maja w Sosnowcu

W ub. piątek w Ratuszu sosnowieckim odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu 3 Maja. Na zebranie przybyło około 90 osób. Przewodniczył zebraniu prezydent Kaczkowski, asesorowali: płk. Smelkowski. wiceprezes Sądu okr. Sarjusz-Wolski, prezes Stow. kupców polskich P. Kucharski, sekretarzował p. Paczyński.

Po zagajeniu zebrania przez prezydenta Kaczkowskiego, po krótkiem przemówieniu prezesa zarządu okr. Polskiej Macierzy Szkolnej inż. Frycza, dłuższy, w piękną formę ujęty referat wygłosił dyrektor PMS p. Stemler z Warszawy na temat „Palące potrzeby kulturalno-oświatowe kresów wschodnich". Referat utrzymany na b. wysokim poziomie, obfitujący w dane cyfrowe, a jednocześnie wypowiedziany ze wspaniałym talentem oratorskim, wysłuchany został z olbrzymiem zainteresowaniem. Przy sposobności warto zaznaczyć, iż PMS Zagłębia Dąbrowskiego opiekuje się, a właściwie utrzymuje szkołę w Optowej. (List kierowniczki tej szkoły drukowaliśmy niedawno).

Po referacie dyr. Stemlera przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego. Wybrano następujące osoby: prezydent Kaczkowski (przewodniczący), ks. kan. Jankowski, prezes Sądu okr. Kordowski, ppułk. Smelkowski, wicestarosta Heynar, wiceprezes Sądu okr. Saryusz Wolski, wiceprezydent H. Almstaedt, insp. Luchowiec, prezes inż. Frycz, prezes Zw. legj. Toba, p. Cholewicka, p.Almstaedtowa, naczelnik Nawrocki, ks. Jung, prezes P. Kucharski, dyr. Lewandowska, dyr. Lewandowski, komisarz Budzyński, kier. Tylman, kier. Barański, por. Ślusarczyk, p. Bargieł, mec. Koenig, p. Czajkowski, p. Korzeniowski, dr. Maćkowski, nacz. Martin, p. Dąbrowski, prof. Wyspiański, red. S. Arnold, red. K. Ćwierk, red. Fabrycy, red. Kozubski.

Spowodu spóźnionej pory nie wybierano pełnego składu poszczególnych sekcyj, tylko przewodniczących, którzy zaproszą osoby do współpracy. Przewodniczącym sekcji zbiórkowej wybrano prezesa inż. Frycza, sekcji technicznej por. Ślusarczyka, sekcji imprezowo - propagandowej dyr. Cholewicką.

Zebranie komitetu wykonawczego naznaczone zostało na wtorek o godz. 19 w gmachu Ratusza. Omówiony zostanie szczegółowo program uroczystości w dniu 3 Maja.

Strajk robotników przy regulacji
Brynicy i Czarnej Przemszy

Jak już donieśliśmy wczoraj, w ub. piątek zastrajkowali robotnicy, zatrudnieni przy regulacji Brynicy i Czarnej Przemszy w Sosnowcu. Roboty te są finansowane, jak wiadomo, przez Fundusz Pracy, przyczem wysokość dniówki określono na 3 zł. Kierownictwo robót, znajdujące się w Katowicach wydało zarządzenie, że każdy robotnik musi na dniówkę wywieźć 70 taczek ziemi, w przeciwnym bowiem razie wysokość dniówki będzie zmniejszona.

Strajkujący zażądali 3 zł. 30 gr. za dniówkę. Strajk objął około 180 robotników. W dniu wczorajszym robotnicy przybyli na teren robót, jednakże pracy nie podjęli.

W ub. piątek delegacja strajkujących, jak o tem donosiliśmy, interwenjowała w Inspektoracie pracy, wczoraj zaś u kierownika biura Funduszu Pracy w Sosnowcu.

Kierownik biura p. Majer oświadczył delegacji, że w sprawie tej interwenjować będzie u dyrektora wojewódzkiego biura Funduszu Pracy.

Inspektor pracy przeprowadzi rozmowy z kierownictwem robót w poniedziałek.

Zaznaczyć należy, że roboty przy regulacji rzek prowadzone są na dwie zmiany, przyczem każda partja pracuje kolejno po dwa tygodnie. Strajkujący należą do partji, której dwutygodniowy okres pracy skończył się wczoraj.

Nieszczęśliwe wypadki
podczas pracy

Onegdaj wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki podczas pracy w zakładach przemysłowych w Sosnowcu.

W hucie „Katarzyna" 26-letni robotnik Henryk Szwanke z Sosnowca (Żeromskiego 2) zatrudniony przy czyszczeniu walców na oddziale walcowni doznał zmiażdżenia prawej ręki. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Drugi nieszczęśliwy wypadek wydarzył się na kopalni hr. Renard. Mianowicie podczas zakładania rur spadł z rusztowania jeden z robotników, 33-letni Juljan Draczyński, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Koźlej 21, doznając okaleczeń głowy.

Draczyńskiego przewieziono na kurację do szpitala.

OFIARY

Zł. 20 na bezrobotnych składa Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski Jana Miteli przy ul. Rudnej.

Uśmiech fortuny
W ZAGŁĘBIU

Podczas ostatniego ciągnienia loterji państwowej w drugim dniu wielka wygrana 50.000 padła w kolekturze St. Hlawskiej w Sosnowcu. Tym razem szczęście uśmiechnęło się ludziom biednym.

Jedna z ćwiartek losu znajdowała się w rękach dwóch szoferów pp. Uramowskiego i Skóry, zatrudnionych w Tow. Czeladź.

Posiadaczką drugiej ćwiartki była żona ślusarza z Pogoni, która grała na loterji po raz pierwszy w życiu.

Szczęśliwa posiadaczka losu miała ciekawe zdarzenie. Kilka miesięcy temu była w Katowicach i chciała nabyć los w jednej z tamtejszych kolektur. Prawie w tym samym momencie spotkała brata, który poradził jej, aby kupiła los w kolekturze Hlawskiej w Sosnowcu. Siostra nie mogła się zdecydować, ale na usilne naleganie brata, nabyła los w kolekturze Hlawskiej, i jak się okazało rada brata była skuteczna.

Pozostała „połówka" nabyta została na prowincji. Szczęśliwcy narazie postanowili umieścić pieniądze w PKO.

NA SREBRNYM EKRANIE

Swiat idzie naprzód

Kino „Eden" w Sosnowcu wyświetla ostatnio nowe potężne widowisko filmowe pt. „Świat idzie naprzód" reżyserji Johna Forda. Film ten osnuty na tle życia wielkiej rodziny magnatów bawełny rozsianych po świecie, odtwarza historję życia, miłości i cierpienia na przestrzeni kilku pokoleń. Akcja toczy się częściowo w Nowym Orleanie w Stanach Zjednoczonych, w siedzibie protoplasty tego wielkiego rodu, częściowo zaś w Niemczech, we Francji i w Anglji, gdzie mieszkają jego europejscy przedstawiciele.

Treścią tego, na olbrzymią miarę zakrojonego filmu, jest zagadnienie bytu i spoistości rodzinnej, na tle których poprzez całość tego filmu snuje się wielka nieśmiertelna miłość. Poza genjalną kreacją, jaką stworzyła para znakomitych aktorów, jak Madeleine i Franchot Tone, rozmachem reżyserskim, rzadko nawet w największych filmach spotykanych, wyróżnia się scenarjusz.

Madeleine Carroll, piękna i wiośniana w chwilach radości i szczęścia, a poważna i porywająca w wielkich momentach dała fenomenalną kreację godną tej znakomitej aktorki. Franchot Tone w r. Ryszarda Girard, potomka potężnego rodu stworzył postać mocną, surową i odporną w obliczu walących się na jego głowę przeciwności, w momentach szczęścia był pełnym uczucia amantem.

—oOo—

× **OMP. DLA BIEDNYCH NA DĘBOWEJ GÓRZE.** Z inicjatywy opiekunki ogniska OMP. im. gen. Br. Pierackiego obywatelki Lidji Stankiewiczowej, Ognisko zorganizowała wśród sympatyków OMP zbiórkę ofiar na święcone dla dzieci z terenu Dębowej Góry. Zbiórka na listy potwierdzone przez naczelnika OMP wydziału okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego przyniosła w gotówce 135 zł. 30 gr., w naturze kiełbasę, jajka, cukierki, cukier i td. Ognisko w dniu 10 bm. po poświęceniu darów przez ks. wikarego parafji Sielec, rozdało w lokalu świetlicy Ogniska przy ul. Strzeleckiej między dzieci 120 strucli i 128 paczek, zawierających po 3 jaja kolorowane, ćwierć kg. kiełbasy, ćwierć kg. cukru, strucle itd. Po skontrolowaniu rachunków i zamknięciu akcji, ustalono iż pozostała nie wydatkowana suma zł. 23 gr 15, którą Ognisko przelało w całości na cele kulturalno-oświatowe OMP. Podając o tem do wiadomości społeczeństwa O.M.P. składa wszystkim ofiarodawcom serdecznie „Bóg zapłać".

× **PROCESJA W DNIU ŚW. MARKA.** W sobotę dn. 25 bm. o godz. 7 rano wyruszy z kościoła parafjalnego w Dąbrowie procesja na Starą Dąbrowę, gdzie w kaplicy odprawiona zostanie uroczysta msza św. z nauką.

× **REKOLEKCJE W STRZEMIESZYCACH.** Z okazji przeniesienia Relikwji św. Wincentego a Paulo odbędą się z inicjatywy Pań Wincentek w Strzemieszycach rekolekcje: we czwartek dn. 23 bm. i piątek 24 bm. wyłącznie dla pań w sobotę zaś 25 bm. wspólne rekolekcje dla pań i biednych. Tegoż dnia odbędzie się spowiedź: W niedzielę dn. 26 bm. uroczysta msza św. i wspólna komunja św. Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zaprasza do wzięcia udziału w rekolekcjach wszystkie swoje członkinie oraz inne panie.

Zakaz pracy nocnej
DLA KELNEREK.

W związku z rozporządzeniem ministra opieki społecznej w sprawie spisu robót wzbronionych młodocianym i kobietom, które usystematyzowało i uzupełniło dotychczasowe przepisy w tej mierze pojawiły się pogłoski, jakoby wykonanie tego rozporządzenia pociągać miało za sobą redukcje licznych pracownic w zakładach gastronomicznych.

Te mylne informacje wynikają z błędnej interpretacji przepisów, dotyczących robót wzbronionych kobietom. Nowe rozporządzenie, utrzymując w całej rozciągłości obowiązującą dotąd zasadę — zabrania kobietom tylko bezpośredniej obsługi konsumentów w porze nocnej w zakładach, w których sprzedawane są napoje alkoholowe do spożycia na miejscu, z wyjątkiem restauracyj kolejowych i t. zw. automatów, w których praca kobiet w nocy nie jest zakazana.

Zakaz ten dotyczy nocnej pracy kelnerek, zajmujących się w wymienionych zakładach obsługą na sali — nie dotyczy natomiast pracy innych pracownic gastronomicznych, jak np. kasjerek, kobiet pracujących przy barze itp.

—xx—

× NAUKA DZIECI DO I SPOWIEDZI. W poniedziałek i wtorek odbędą się w Dąbrowie zapisy dzieci do I spowiedzi i komunji św., które nie uczęszczają do szkoły, oraz tych dzieci, których katecheci nie zdążą przygotować w szkole. Zapisy w te dni odbywać się będą od godz. 15 w kancelarji ks. dyżurnego.

× PORANKI „POWSZECHNIAKA“ W DĄBROWIE. We wtorek dn. 21 bm. odbędzie się w kinie „Bajka“ w Dąbrowie piękny poranek filmowy „Powszechniaka“ z filmem pt. „Pan Twardowski“. Cena biletów 20 gr. dla dziatwy szkół powszechnych. I seans o godz. 10. W razie pewnej frekwencji następne seanse rozpoczną się o 12 i o 14.

× KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W ŁAGISZY. Przedstawienie sekcji scenicznej przy Kole gospodyń wiejskich w Łagiszy-Glinicach. Ruchliwa sekcja sceniczna przy Kole gospodyń wiejskich w Łagiszy-Glinicach, pozostająca pod energicznem przewodnictwem p. Ireny Zygmuntowej, urządziła w drugim dniu świąt Wielkiejnocy, już czwarte w tym sezonie przedstawienie. Program zawierał: koncert zespołu mandolinistów przy KGW. oraz dramat w 3 aktach J. Korzeniowskiego pt. „Karpaccy górale“. Trzeba podkreślić, że reżyser i dekorator sekcji artysta-malarz p. Zbigniew Borecki z trudnego zadania wywiązał się znakomicie. Aktorzy trudne swe role wykonali z dużą dozą talentu i staranności. Udział wzięli pp: Henryk Pałucha — Antoś, Służałowska Sabina — Marta, Symańska Zofja — Prakseda, Seweryn Kazimierz — Maksym, Kwieciński Józef — Prokop, Halaczek — Mandatarjusz oraz pp. Łaszczyk, Majówna Nadelska, Kwieciński, Nożanka, Kleszczastak i mała Danusia Zygmuntówna. Barwne stroje, tańce i śpiewy, a w szczególności piękny solowy śpiew opryszka urozmaiciły całość. To też publiczność przepełniająca salę po brzegi rzęsistemi oklaskami wynagradzała aktorów. Sekcja sceniczna przy KGW. Łagisza-Glinice cieszy się ogromnem powodzeniem i rozwija się stale. Sądzić należy, że przy dalszej pracy rezultaty będą jeszcze lepsze. Na żądanie publiczności po raz drugi dramat zostanie wystawiony w dniu 17 maja br.

Małżonkowie Kornowie z Wolbromia
pod zarzutem podpalenia własnego domu

W dniu 17 bm. nad ranem wybuchł gwałtowny pożar na strychu domu Joska Korna przy ul. Legjonów 15 w Wolbromiu.

Pastwą ognia padła część domu oraz garderoba, pościel i naczynia kuchenne. Straty poszkodowany oblicza na **9000 zł.**

W czasie przeprowadzonego dochodzenia wyszło na jaw, że **pożar wynikł z podpalenia**, którego miała się dopuścić żona poszkodowanego, Franda w porozumieniu z mężem.

Małżonkowie Korn **zostali zatrzymani przez policję** i oddani do dyspozycji sądu grodzkiego w Wolbromiu.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Narodowy bieg
W DNIU 3 MAJA

Miejski komitet WF i PW w Sosnowcu, podobnie jak w roku ubiegłym, organizuje w dniu 3 Maja bieg naprzełaj: 1) dla zrzeszonych w P. Z. L. A. na trasie 7 km.; 2) dla organizacyj i niestowarzyszonych na trasie 5 km.; 3) dla młodzieży na trasie 2 km.

Zgłoszenia należy kierować do miejskiej komendy PW, Sosnowiec, Aleja 4, do dnia 30 bm., załączając świadectwa badania lekarskiego i miejskiej poradni sportowej.

Trasa biegu na poszczególnych odcinkach zostanie podana w swoim czasie.

—xx—

Bieg sztafetowy Z. S.
NAOKOŁO ZAGŁĘBIA

W związku z biegiem sztafetowym naokoło Zagłębia, Związek strzelecki Będzin miasto komunikuje, że zmiana sztafety na terenie Będzina odbędzie się między godz. 12.30 a 13 przed świetlicą Zw. S. (Hale Targowe). Widzowie będą mieli sposobność zobaczyć zawodników wysokiej klasy, jak Rodkę, Górskiego, Rocha, Kołodzieja, którzy na zawodach przedolimpijskich w Warszawie tak godnie bronili barw Zagłębia.

Zawody piłkarskie w Sosnowcu

Dzisiaj odbędą się na stadjonie Policyjnego Klubu sportowego w Sosnowcu następujące zawody piłkarskie:

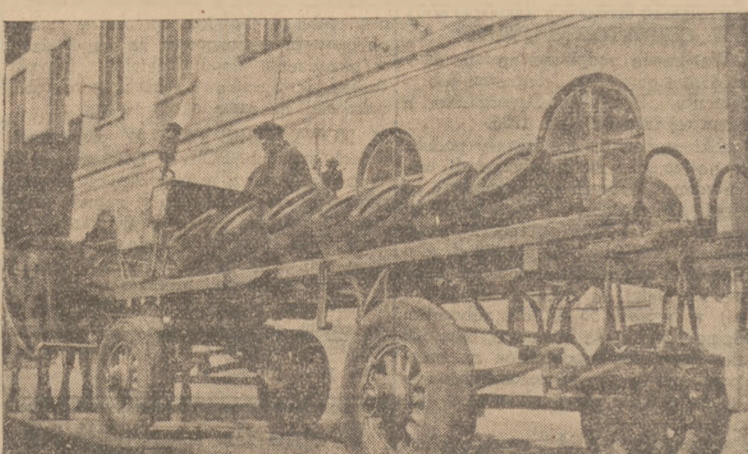
o godz. 11.15 mecz o mistrzostwo kl. B pomiędzy **„Samsonem“** i T-wem sp. **„Sosnowiec;**

o godz. 9.15 przedmecz — rozgrywka o mistrzostwo kl. C pomiędzy **„Makabi“** Sosnowiec i **Strzeleckim Klubem Sportowym**, Sosnowiec.

Bokserska reprezentacja okręgu śląskiego.

Po przeprowadzonych eliminacyjnych zawodach bokserskich okręgu śląskiego, ustalony został następujący skład reprezentacji, która wyjedzie na mistrzostwa Polski: **Jasiński** (Ruch W. Hajduki), **Jarząbek** (IKB Świętochłowice), **Matuszczyk** (Pol. KS Katowice), **Manecki** (Ruch W. Hajduki), **Bieniek** (Ruch W. Hajduki), **Wiedemann** (Ruch W. Hajduki), **Moszkowicz** (Makabi Sosnowiec), **Wrazidło** (Ruch W. Hajduki). Pozatem z reprezentacją Śląska wyjeżdża **Piłat** (Pol. KS Katowice), który bronił będzie swego tytułu mistrza Polski.

W eliminacyjnych zawodach we czwartek Lejzorgen (Pol. KS Sosnowiec) znokautowany został w I rundzie przez Fojta, a Jarząbek (IKB) pokonał na punkty Welgrina (Makabi Sosnowiec).



WALKA O CISZĘ W WARSZAWIE
Dwie firmy, między innemi browary warszawskie wprowadziły wozy z kołami ogumowanemi, aby tylko mieszkańcom stolicy zapewnić ciszę

Kronika gospodarcza

SPOŻYWAMY WIĘCEJ CUKRU. Cukrownie polskie sprzedały w marcu r.b. na rynku wewnętrznym ogółem 31.729 ton cukru w wartości cukru białego wobec 24.960 t. w marcu 1935 r. Oznacza to wzrost konsumcji o 27.1%. Eksport cukru w marcu r.b. był mniejszy niż w roku 1935, wynosił bowiem 13.316 ton wobec 19.099 t. w marcu ub. r. W pierwszem półroczu bieżącej kampanji cukrowniczej t.j. od 1 października 1935 r. do 31 marca 1936 r. spożycie krajowe wyniosło 157.495 ton wobec 140.438 t. w odpowiednim okresie kampanji 1934-35, wzrosło więc o 12.1%. Eksport w pierwszych 6 miesiącach kampanji 1935-36 wyrażał się cyfrą 32.170 ton wobec 63.649 t. w analogicznym okresie poprzedniej kampanji.

BUDOWA ŚPICHRZÓW ZBOŻOWYCH. Zainicjowana przez Rząd akcja budowy śpichrzów zbożowych, rozwija się bardzo pomyślnie, a zwłaszcza na kresach wschodnich. W całym szeregu powiatów przystąpiono już do budowy przy bardzo wydatnej pomocy finansowej Państwowego Banku Rolnego. Budowane są nietylko śpichrze zbożowe, w znaczeniu ścisłem, ale również i śpichrze przeznaczone do składania lnu, konopi i t.p.

O ZASADY OPODATKOWANIA OSÓB PRAWNYCH. Odbyło się zebranie międzyizbowej komisji skarbowej Związku izb przemysłowo - handlowych, która obradowała nad sprawami podatkowemi. W dyskusji nad ustawą o podatku dochodowym nastąpiła wymiana poglądów co do konieczności oględnego opodatkowania dochodu osób prawnych. Komisja wypowiedziała się za uchyleniem podwójnego opodatkowania, jakie jest przy systemie obecnym. Nowe zasady opodatkowania dochodu osób prawnych ustali niebawem Związek i zaproponuje minist. skarbu po dokonaniu badań nad tym przedmiotem również w zakresie ustawodawstwa i praktyki zagranicznej. Komisja wypowiedziała się za wprowadzeniem ulg dla nowych inwestycji przemysłowych, za należytem unormowaniem zagadnienia amortyzacji, za zwolnieniem od opodatkowania sum, powstałych wskutek umorzenia przez wierzycieli części lub całości należności, za wydatnem obniżeniem akcyzy na krajowe wina owocowe oraz akcyzy i specjalnych opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego od benzyny, które hamują rozwój motoryzacji kraju.

Odszczurzanie Sosnowca
I OCZYSZCZANIE POSESYJ

Naskutek zarządzenia władz zarząd miejski w Sosnowcu wydał polecenie ogólnego oczyszczenia posesyj, ulic, placów na terenie całego miasta w terminie do dn. 23 bm.

Pozatem w najbliższych dniach zarząd zlecił ponowne trucie szczurów na terenie miasta przymusowe trucie szczurów. Trutki na szczury nabywać można w ośrodku zdrowia, przy ul. Teatralnej 4 w dniach od 21 do 27 bm.

Osoby, zakupujące trutkę będą rejestrowane.

Sprzedawana trutka, zabójcza jest tylko dla szczurów, nieszkodliwa zaś dla ludzi, zwierząt domowych i drobiu.

Trutka powinna leżeć przez 3 dni, a mianowicie, 28, 29 i 30 bm.

Ilość trutki na posesję mała wynosi pół kg., większa 1 kg. w zależności od zaszczurzenia. Na place fabryczne i tereny niezabudowane 1 kg. na 400 mtr. kw. Dla osób, które przeprowadzą trucie i przyniosą na punkt kontrolny w dniu 30 bm. ul. Dańdowska 64, największą ilość szczurów — zarząd miejski wyznacza 3 premji w wysokości 30 zł., 20 zł., 15 zł., i dwie po 10 zł. Wysokość i wypłacenie premji uzależnia się od przedłożenia potwierdzenia z zakupu trutki i jej ilości.

Osoby, które nie zastosują się do powyższych zarządzeń ulegną karze.

—xx—

Przewlekła choroba
PRZYCZYNĄ ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO

48-letnia Cecylja Sochowa, zamieszkała w Dąbrowie przy ul. Legjonów 167 usiłowała popełnić onegdaj samobójstwo, podrzynając sobie żyły u lewej ręki.

Denatkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Przyczyną targnięcia się na życie przewlekła choroba.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 19 KWIETNTIA 1936 R.

8.30 Pieśń „Pod Twoją obronę“. 8.33 Gazetka rolnicza, 8.45 Koncert orkiestry dętej 31 p.p. 9.30 Transmisja nabożeństwa z katedry św. Jana w Warszawie. Po nabożeństwie koncert popularny (płyty). 11.00 „Na polskim transatlantyku“ — feljeton wygł. Jerzy Podoski. 11.15 Transmisja uroczystości odsłonięcia pomnika Jana Kilińskiego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek muzyczny z sal teatru „Roma“ w Warszawie. 14.15 D. c. transmisji uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci Jana Kilińskiego. 14.45 „Chwilka pytań“ — w red. W. Frenkla — pogadanka dla dzieci. 15.00 „Bery i bojki śląskie“. 15.15 Orkiestra Edith Lorand (płyty). 15.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko p.t. „Świeczka zgasła“ — komedja Aleksandra Fredry. 16.00 „Bieg na przełaj o nagrodę 10-lecia P. R. 16.45 Wielki Koncert życzeń. 18.45 Słuchowisko z warjacjami na temat „Pan kotek był chory“. 19.40 Koncert reklamowy. 20.00 Karol Szymanowski: I koncert skrzypcowy w wyk. Ireny Dubiskiej i ork. symf. P. R. 20.30 „Co czytać“ nowości literackie omówi Stanisław Adamczewski. 20.45 „Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.59 „Co myślą o Radjo“. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“ p.t. „Król Eter skończył dziesięć lat“. 21.35 Koncert reprezentacyjny Rozgłośni Pomorskiej w Toruniu. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

ZE SPORTU

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. BĘDZIN

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 11.

1. Wzywa się ŻTGS „Nordja" Sosnowiec, do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu w czwartek dnia 23 bm. o godz. 19 ich członka zarządu w celu wyjaśnienia sprawy nierozegrania zawodów koleżeńskich z RKS „Jedność" Kochłowice w dniu 12 bm.

2. Podaje się do wiadomości, że w dniu 15 bm. ukazał się komunikat zarządu nr. 10, który obowiązuje wszystkie kluby. Dalsze dyrektywy w tej sprawie wydane zostaną następnym komunikatem. Równocześnie przypominamy, że legitymacje sędziowskie b. PKS utraciły swą ważność i nieuprawniają do wolnego wstępu na zawody. Wyznaczeni sędziowie przez Podokręg, zaopatrzeni będą w odpowiednie pisma.

3. Podaje się do wiadomości RKS „Zagłębie" Dąbrowa Górn., że gracze b. RKS „Orlęta" zgłoszeni do Ich klubu przed dniem 14.3.36 r., mają prawo brania udziału w zawodach.

4. Podaje się do wiadomości klubom, że zarząd okręgu na posiedzeniu w dniu 1.4.36 r. skreślił z listy członków RKS „Orlęta" Dąbrowa Górnicza. Gracze RKS „Orlęta" są automatycznie zwolnieni.

5. Podaje się do wiadomości, że PZPN załatwiając wniesione odwołanie b. członków WG i D. Podokręgu Zagł. Dąbrowskiego postanowił: 1) p. Horzelskiego Zygmunta uznać winnym i ukarać go naganą za złe i niezgodne z ogólnie przyjętemi zwyczajami prowadzenia protokułów, 2) p. Lorka Jana uznać winnym i ukarać go 1-no roczną dyskwalifikacją za wykorzystanie swego stanowiska, jako przewodniczącego WGiD i wiceprezesa CKS w celu dopomożenia swemu klubowi.

6. Podaje się do wiadomości KS „Strzelec" Łagisza, że pismo Ich z dnia 8.4-36 r. L. 4-36 w sprawie przelania należnej Im sumy zł. 11 od SDS Victorja Będzin, na poczet składek załatwiono ze względów zasadniczych odmownie.

7. Podaje się do wiadomości KS „Strzelec" Łagisza, że pismo Ich z dnia 14.4-36 r. L. 12-36 załatwiono przychylnie.

8. Podaje się do wiadomości KS „Cyklon", że pismo Ich z dnia 10.4-36 r. L. 16-36 załatwiono przychylnie.

9. Podaje się do wiadomości KS „Brygada" Strzemieszyce, że pismo Ich z dnia 15.4-36 r. L. 99-36 — załatwiono przychylnie.

10. Podaje się do wiadomości ŻKS „Samson" Modrzejów, że pismo Ich z dnia 16.4.36 r. — załatwiono przychylnie.

11. Podaje się do wiadomości RKS „Zagłębie" Dąbrowa G., że pismo Ich z dnia 16.4-36 r. L. 41-36 — załatwiono przychylnie.

12. Podaje się do wiadomości, że wszystkie kluby, które nie wpłaciły w myśl Komunikatu zarządu nr. 10 pkt. 11 z dnia 7.4.36 r. zaległości i obowiązującej I raty składki członkowskiej, są z dniem 16 bm. automatycznie zawieszone w prawach członka i nie mogą rozgrywać żadnych zawodów pod rygorem grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

13. Zawiesza się w prawach członka RSWF „Gwiazda" Sosnowiec, za nieuregulowanie sumy zł. 30.45 na rzecz TS „Zew" Niemce z tytułu poniesionych kosztów urządzenia zawodów w dniu 17.11.35 r., na które Ich drużyna nie stawiła się.

14. Zawiesza się w prawach członka SDS „Victorja" Będzin, za nieuregulowanie należności sumy zł. 11 na rzecz KS „Strzelec" Łagisza z tytułu poniesionych kosztów urządzenia zawodów dnia 3.11.35 r., na które drużyna Ich nie stawiła się.

Będzin, dnia 18 kwietnia 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski
Sekretarz: (—) H. Gwóźdz.

KRONIKA ZAWIERCIA

Rekrutacja młodzieży bezrobotnej DO OBOZÓW PRACY

Jak się dowiadujemy, ekspozytura wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Kielcach za pośrednictwem miejscowej ekspozytury w Zawierciu przystąpiła do rekrutacji 150 kandydatów (junaków) którzy znajdą pracę w obozach pracy.

Do obozów pracy przyjmowana będzie młodzież bezrobotna z terenu Zawiercia, na następujących warunkach: młodzież bezrobotna, zupełnie pozbawiona opieki rodziców, dzieci rodziców, którzy korzystają z akcji pomocy doraźnej z samorządu miejskiego. Wszyscy kandydaci winni mieć ukończony 16 rok życia, a nieprzekraczający 19 lat i posiadać pisemną zgodę na wyjazd od rodziców lub opiekunów. Zainteresowani w tej sprawie zgłaszać się winni do biura ekspozytury w Zawierciu (ul. Min. Pierackiego 18) wraz z dokumentami. Termin wyjazdu do obozów pracy nastąpi w dniach 23, 24 i 25 bm.

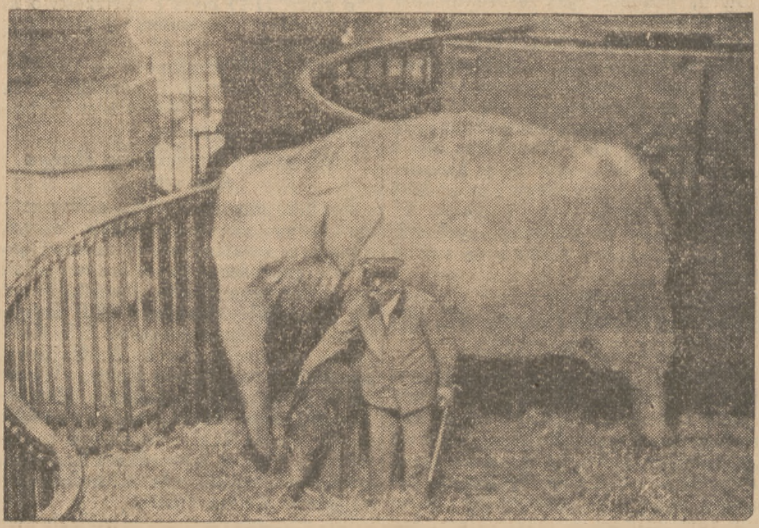
——xx——

Kino STELLA wyświetla Jego Wielka Miłość.

× **NOWE WŁADZE ZW. STRZELECKIEGO.** W tych dniach odbyło się konstytucyjne zebranie nowowybranego powiatowego zarządu Zw. Strzeleckiego w Zawierciu, w składzie następującym: prezes mgr. St. Malanowicz, wiceprezes — wiceprezydent m. Zawiercia p. W. Góralczyk, sekretarz G. Palme, skarbnik Bauer. Członkowie zarządu: pp. Józef Czarnota, M. Fajerowa, referent wychowania obywatelskiego dr. prof. W. Lipowski, komendant powiatowy L. Świderski, komendantka oddziałów żeńskich p. F. Skielcowa, referent wychowania fizycznego prof. K. Biliński, referent „orląt" prof. St. Kwarciak.

× **ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO.** W. ub. piątek odbyło się miesięczne zebranie Stronnictwa Narodowego w Zawierciu przy licznym udziale członków w lokalu własnym pod przewodnictwem prezesa p. A. Bieleckiego. Na zebraniu został wygłoszony referat p.t. „Obecna sytuacja polityczna" przez studenta p. Zdzisława Czernickiego. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja. Pod koniec załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

× **KRÓTKOTRWAŁY STRAJK.** Onegdaj około godz. 11 rano zastrajkowali robotnicy fabryki Krawczyka i S-ki, w liczbie 186. Po przeprowadzeniu rozmów między delegacją robotników a dyrekcją fabryki, strajk przerwano i około godziny 3 popoł. robotnicy przystąpili do pracy.



W ogrodzie zoologicznym w Berlinie urodziło się małe słoniątko.

Kronika Olkuska

Podpisanie umowy zbiorowej W CEMENTOWNI „WIEK"

W Warszawie podpisana została umowa zbiorowa pomiędzy delegatami fabryki cementu „Wiek" w Ogrodzieńcu, a zarządem tej fabryki na r. 1936.

Zarobki zasadniczo nie zostały podniesione, natomiast **robotnicy uzyskali szereg świadczeń,** których przedtem byli pozbawieni, mianowicie: na pomoce szkolne dla dzieci robotników, fabryka zobowiązała się płacić ryczałt po 250 zł. miesięcznie (w ciągu 10 mies.) udzielić jednorazowe zapomogi na zakupy zimowe (w jesieni) w wysok. 53 zł. dla robotnika z rodziną i 30 zł. dla kawalera, oraz 500 zł. dla wszystkich robootników na leczenie prywatne w czasie sezonu martwego, tj. w czasie unieruchomienia fabryki.

W cementowni „Wiek" pracuje obecnie 240 robotników.

——xx——

Gmina Kroczyce NIE MA SZCZĘŚCIA DO WÓJTÓW

Przeciwko zawieszonemu w urzędowaniu wójtowi gminy Kroczyce, **Piotrowi Węgrzynowi,** wygotowany został akt oskarżenia o przywłaszczenie pewnej sumy z należności robotników.

Niezależnie od tego, przeciwko wójtowi Węgrzynowi prowadzone jest śledztwo sądowe w sprawie stwierdzonego w swoim czasie **braku około 1.200 zł. w kasie gminnej.**

Należy zaznaczyć, że poprzedni wójt, Józef Surowiec odsiaduje obecnie kilkuletnie więzienie za przywłaszczenie większej sumy pieniędzy na szkodę gminy i gminiaków.

——xx——

„ORZEŁ" — Piekło.

× **SKAZANIE NIEBEZPIECZNEGO ZŁODZIEJA.** W dn. 17 bm. sąd grodzki w Olkuszu skazał mieszkańca wsi Bukowno, gm. Bolesław, zawodowego i niebezpiecznego złodzieja, Franciszka Sośnierza na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw a lat 5.— za okradzenie sklepu Kołodziejczyka na Słowiku pod Olkuszem. Sośnierz odpowiadał z więzienia, czeka go bowiem sprawa w sądzie okręgowym w Sosnowcu za współudział w okradzeniu współwłaściciela fabryki Szajna w Sławkowie (futra, garderoba, nakrycia) na sumę około 10 tys. zł.

× **NOWY KURS PCK.** W pierwszych dniach maja rb. PCK. w Olkuszu otwiera nowy kurs z ratownictwa i obrony przeciwgazowej, na który zapisy przyjmuje i udziela informacyj kancelarja oddz. PCK. przy ul. 3 maja (w godz. od 9 do 13 i od 17 do 18. Na kursie wykładać będą miejscowi lekarze: pp. dr. Kiciarski, dr. Gorczyca, dr. Kallista, dr. Auerhalm, oraz higjenistki. pp. Kęszycka, Woźniakiewiczówna i instruktor powiat. p. L. Juszczyk.

W sprawie kierowników ZESPOŁÓW BALETOWYCH

Polski Związek artystów widowiskowych wystąpić zamierza do władz o wydanie przepisów, które uregulowałyby sprawę kierowników zespołów baletowych. Obecnie bowiem kierownikami zespołów baletowych, produkujących się w dancingach, kabaretach, varietes i t.p. są bardzo często osoby, nie mające nic wspólnego z zawodem baletmistrza. Kierownicy zespołów dopuszczają się szeregu nadużyć w stosunku do członków trup, w szczególności zaś w stosunku do tancerek.

Zdaniem Związku, pozwolenia na kierowanie zespołami baletowemi powinny być wydawane tylko baletmistrzom, dzięki czemu podniesiony będzie poziom artystyczny produkcyj tanecznych; ponadto przy wydawaniu zezwoleń powinno być brane pod uwagę, czy dany kandydat nie budzi zastrzeżeń pod względem etycznym.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Z CAŁEJ POLSKI

OLBRZYMIA LICYTACJA MAJĄTKÓW

Wileński Bank Ziemski wystawia w m. maju r. bież. 30 domów w Wilnie i około 60 majątków na Wileńszczyźnie na licytację, spowodu nieuregulowanych pożyczek i oprocentowań długów przez właścicieli tych nieruchomości.

Zaznaczyć należy, iż nieruchomości miejskie są w 95 proc. w rękach właścicieli chrześcijan, zaś majątki ziemskie wyłącznie ziemian narodowości polskiej.

POMNIK DŁUGOSZA

Społeczeństwo miasta Kłobucka wystąpiło z inicjatywą wystawienia pomnika słynnemu dziejopisowi Janowi Długoszowi, który był przez wiele lat proboszczem w Kłobucku. Gotowy projekt pomnika Długosza, wykonał już artysta rzeźbiarz Antoni Janik z Warszawy.

MILJON DZIECI PODDANYCH BĘDZIE SZCZEPIENIU PRZECIWBŁONICZNEMU.

Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej wydał przepisy o przeprowadzeniu przymusowych szczepień przeciw dyfterytowi, dzieci w wieku od lat 10 do 15 w tych miejscowościach, które są zagrożone epidemją.

Szczepienia przeprowadzone będą w czasie od 1 maja do 30 września.

Od dzieci szczepionych poraz pierwszy pobierana będzie opłata w wysokości 10 gr. oraz 5 gr. za rejestrację.

Akcja szczepień ochronnych przeciw dyfterytowi poprzedzona będzie propagandą w drodze obwieszczenia, odczytów, filmów itp. Państwowy Zakład Hygieny przygotował już dla szczepienia dzieci przeciw dyfterytowi blisko 1 miljon szczepionek.

CUDEM UNIKNĘŁY ŚMIERCI.

Na 16 kilometrze szosy za Ożarowem pod Warszawą zdarzył się wypadek samochodowy, w którym na szczęście nikt nie poniósł najmniejszego szwanku. Jadący autem prywatnem, oznaczonem numerem W 24715, Józef Rosenberg, zamieszkały Aleje Jerozolimskie 15, w ostatniej chwili spostrzegł przed autem wybiegającą zza mijającej go furmanki, kilkuletnią dziewczynkę.

Rosenberg, jadący z dużą szybkością gwałtownie skręcił wbok, wskutek czego auto wpadło do rowu, przygniatając zderzakiem bawiącą się tam Alicję Zielińską, lat 7, z Ożarowa. Okazało się, dziecko nie odniosło żadnego obrażenia.

TRAGICZNA ŚMIERĆ 13-LETNIEGO ROWERZYSTY

Około godz. 10 rano we wsi Srock, gm. Podolin pod Piotrkowem wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 13-letniego chłopca.

Mianowicie 13-letni Mieczysław Landseder, zamieszkały w Srocku, dosiadł stalowego rumaka i ruszył na przejażdżkę. Za wioską chłopiec rozwinął dużą szybkość i w pewnym momencie utracił panowanie nad kierownicą, skutkiem czego upadł na kamienną nawierzchnię szosy i potłukł się tak dotkliwie, że stracił przytomność.

Nieszczęśliwego chłopca przypadkowo znaleźli jacyś przechodnie, którzy zaalarmowali mieszkańców wioski. Zawiadomiona rodzina chłopca przeniosła ofiarę szybkiej jazdy do domu. Tu jednak w kilka minut potem zmarł.

ZATRULI SIĘ OTRZYMANEM „ŚWIĘCONEM"

W Radomsku zdarzył się przed kilku dniami wypadek zatrucia rodziny mięsem. Niejaki Edward Rogowski otrzymał z Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych mięso i wędlinę po spożyciu której rodzina Rogowskiego śmiertelnie rozchorowała się.

W międzyczasie do szpitala św. Aleksandra w Radomsku przywieziony został syn Rogowskiego 12-letni Kazimierz, który mimo zabiegów lekarskich zmarł. W godzinę później również przywieziono do szpitala brata jego Marjana, któremu jednak nie zagraża niebezpieczeństwo. Natomiast siostra Rogowskich zatruta temże mięsem zmarła w domu. Jak wynika z orzeczenia lekarskiego rodzina Rogowskich została zatruta po spożyciu mięsa.

Powiadomiona o powyższem policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

Obchód 30-ej rocznicy
wykradzenia 10-ciu więźniów z Pawiaka

Dnia 24 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się uroczysta akademja z racji 30 rocznicy wykradzenia 10-ciu więźniów z Pawiaka. Uroczystość ta jest organizowana przez Stowarzyszenie b. więźniów politycznych dawnej Frakcji rewolucyjnej PPS. Do wzięcia udziału w akademji został zaproszony Pan Prezydent Rzeczypospolitej, p. premjer Kościałkowski, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych — gen. dyw. Rydz Śmigły, ministrowie, prezydent miasta Stefan Starzyński, wojewodowie i szereg innych dygnitarzy państwowych.

Spośród tych, którzy dokonali śmiałego czynu wykradzenia, obecnie żyją: komendant straży granicznej — płk. Jur-Gorzechowski, Edward Gąbrowski, urzędnik gazowni miejskiej i Franciszek Kruk-Łagowski, pracownik warsztatów kolejowych na dworcu Warszawa-Wschodnia. Spośród wykradzionych 10-ciu więźniów większość już nie żyje, część przebywa zagranicą, a zaledwie dwóch mieszka w Polsce.

Zgon najbogatszego Kaszuba

Przed kilkoma dniami zmarł w Gdyni, miljoner gdyński, Józef Tutkowski. Majątek jego oceniany jest skromnie na 5 miljonów zł. Gdynia pobudowana została na gruntach Tutkowskiego, zakupionych za olbrzymie sumy.

Plac, na którym wznosi się gmach urzędu pocztowego wraz z całą ulicą 10 Lutego, jest własnością spadkobierców zmarłego. Poza tem dwaj synowie i córka na wydaniu odziedziczyli dwie olbrzymie kamienice w Gdyni, wartości 1 miljona złotych, olbrzymie parcele w centrum miasta oraz majątek ziemski pod Tczewem.

Koleje życia gdyńskiego krezusa były niezwykle ciekawe, a majątek miljonowy zdobył on dzięki rozwojowi Gdyni zaledwie w ostatnich 10 latach.

Ś. p. Tutkowski był przed wojną najbiedniejszym „gburem“ na Kaszubach, który jadał masło raz do roku i to zazwyczaj podczas świąt Wielkanocnych. Zmarły był bowiem właścicielem połaci nieurodzajnej i piaszczystej ziemi, na której „rodziły“ się tylko kamienie, mizerny owies i jęczmień. Rozwój Gdyni z biednego „gbura“ uczynił miljonera.

ZNAKI SZCZEGÓLNE

Interesant: — Pan dyrektor jest chyba przesądny, że obu kasjerów ma garbatych. Garbus, podobno, przynosi szczęście.

Dyrektor banku: — Ależ, to wcale nie o to chodzi; zależy mi jedynie na tem, aby nasi kasjerzy mieli wybitne znaki szczególne.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
w nowym domu mieszkanie dwupokojowe z wszelkiemi wygodami Orla 5. Tramwaj tuż; tel. 2-81.

POKÓJ
przy rodzinie lub dwa pokoje na biuro do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Czysta Nr. 9 m. 28 2413

POKÓJ
z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Rybna 5 m. 19. 2440

POKÓJ
niekrępujący z wszelkiemi wygodami z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Sosnowiec — Prosta 1a m. 7. 2449

POKÓJ
umeblowany, wygody do wynajęcia. Sosnowiec, Zakręt 7 m. 7. Wiadomość: godz. 16—18. 2457

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 2442

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Konrada 4 — Nasalska. 2444

BIURO „WYWIAD“
Sosnowiec, Małachowskiego 14 przyjmuje zgłoszenia mieszkań, lokali handlowych do wynajęcia oraz administracja domów. 2426

POKÓJ
umeblowany lub bez do wynajęcia od zaraz z oddzielnem wejściem. Wiadomość J. Lidzbarski, Deblińska 11. 3413

POSADY i PRACE

CHŁOPIEC
piśmienny, uczciwy, otrzyma zajęcie. Kaucja wymagana. Pisemne zgłoszenia do Administracji pod „Piśmienny“. 2411

KUCHARZ
poszukuje posady od zaraz, na samotnego, zna kuchnie polsko-francuską, pracował w pierwszorzędnych domach prywatnych, gotuje bardzo dobrze, warunki do umowy, Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu. 2425

FREBLANKĘ
wykwalifikowaną przyjmiemy. Szczegółową ofertę z odpisami świadectw skierować: Sosnowiec, ul. Gołębia 1, Janusz Nowakowski. 2403

POSZUKUJĘ
stróżostwa lub do szatni złożę kaucję 700 zł. Wiadomość „Kurjer Zachodni“. 2367

POTRZEBNY
chłopiec do nauki stolarskiej. Sosnowiec, Robotnicza 1, Chmielewski. 2414

POTRZEBNA
siła fachowa do szycia krawatów, chusteczek, szali i t. p. Wiadomość pod „Zet“ w Administracji Kurj. Zachodn. 2430

POTRZEBNY
zdolny piecowy do piekarni ul. Cmentarna w Dąbrowie Górn. 2459

W dniu 23 kwietnia 1936 r. (czwartek) o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Resursy w Dąbrowie Górniczej odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie
członków
Banku Udziałowego Spółdzielczego
w Dąbrowie Górniczej

w jednym terminie, prawomocne bez względu na liczbę przybyłych zgodnie z § 36 statutu.

Porządek dzienny zebrania:

1) Wybór prezydjum.
2) Odczytanie protokółu Zebrania Ogólnego z dnia 11-go kwietnia 1935 r.
3) Sprawozdanie Zarządu za 1935 r. wraz z protokółem Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, delegowanej przez Radę Nadzorczą
4) Przyjęcie bilansu, rachunku strat i zysków i udzielenie pokwitowania Radzie i Zarządowi.
5) Podział zysku za 1935 r.
6) Budżet wydatków na 1936 r.
7) Wnioski Rady i Zarządu.
8) Wolne wnioski członków bez uchwał.
9) Wybór 5 członków Rady i 1 członka Zarządu na miejsce ustępujących spowodu upływu kadencji.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie 2434

ZARZĄD
Banku Udziałowego Spółdzielczego
z ogr. odp.
w Dąbrowie Górniczej

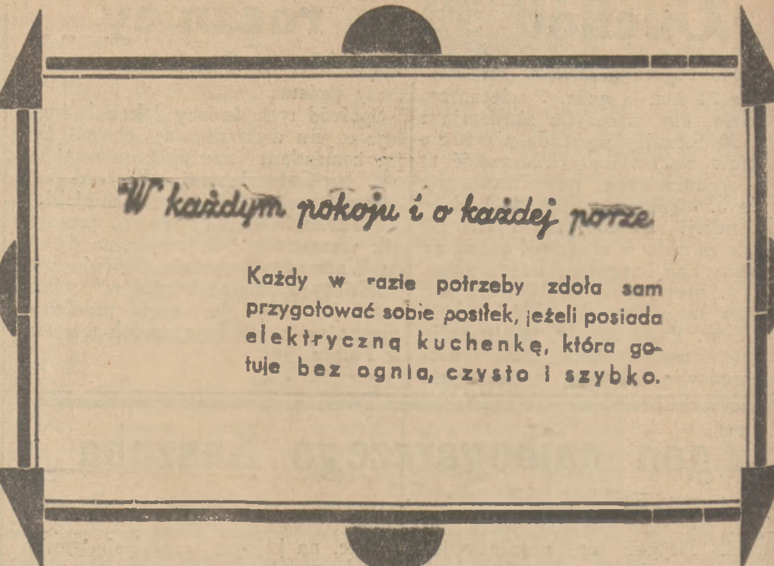
2434

Do Zarządu T-wa „Hakoach“
w Będzinie.

3433

Uprzejmie proszę o zdjęcie płotu z gruntu przy ul. Kościuszki 34, postawionego w nocy z 15 na 16-go kwietnia 1936 r. Jednocześnie proszę zwrócić grunt zachodni o wym. 24 x 80 mtr. od kilku lat trzymany przymusowo, nieprawnie — pierwotnemu posiadaczowi.

Będzin, 18.IV 1936 r. **POGORZELSKI**



DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

MASZYNY
do szycia Singera jak nowe, mereżkarka, dziurkarka, plisówka, okrętka i zwyczajne do szycia i haftu tanio sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja (13) 11-a. 967

PIANINO
pierwszorzędne, zagraniczne sprzedam okazyjnie tanio. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan. 2428

PIANINO
ameryk. wytwórni „Grown" czteropedałowe — sprzedam za gotówkę lub 3% poż. Inw. Wiadomość: Sosnowiec (tel. 5-76. 2324

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk — Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Pokost
farby, lakiery, pendzle desenie i najnowsze wzory po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 1921

KAFLE
szamotowe ogniotrwałe, kolorowe, białe poleca Dymecki, Zawiercie, Limanowskiego 45 2354

DO SPRZEDANIA
plac 240 prętów w Sosnowcu, Krakowska; willa murowana z ogrodem owocowym trzymorgowym w Gidlach pow. Radomsko; majątek ziemski 26 ha ziemi, zabudowania gospodarskie w Ostrzeszowie. Wiadomość: Bank Zagłębia, Sosnowiec, Małachowskiego 9, w godz. 16—19 2417

MASZYNY
do szycia „Singera" i inne specjalne mereżkarki, dziurkarki, plisówki, okrętki, ROWERY poleca okazyjnie „Secondhandmachine" Katowice, — Gliwicka 24a. 2112

KUPIĘ
plac w Dąbrowie, Wiadomość w filji Dąbrowa. 2421

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Paluśiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67. Tamże

DO SPRZEDANIA
W Sędziszowie obok Jędrzejowa 8½ morgi pszennej ziemi, ½ morgi lasu, studnia. Okolica letniskowa, stacja kolejowa w miejscu. Wiadomość: Filja Kurjera Zach. Będzin. 2402

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego
jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44. Tel.: 304-23, 251-59. Strzemieszyce 19. 2120

PLACE
Małe Zagórze — Środula po 30 i 50 prętów sprzedam. Węgich — Kol. Huty „Staszic". 2429

LIMUZYNKĘ
małą Fiat 509 b. ekonomiczną sprzedam. Wiadomość: Będzin, telefon 4-94. 2419

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 139. 2196

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny
KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 2185

JADALNIA
z kaukaskiego orzechu do sprzedania u stolarza. Sosnowiec, Kaliska 31 2431

ROWER
prawie nowy tanio sprzedam. Sosnowiec, Ostrogórska 22, Niemczyk. 2416

DO SPRZEDANIA
dom w Częstochowie, w centrum miasta, dochód roczny 8.400 zł., cena 50.000 zł. Wiad. Częstochowa, H. Wrońskiego 44, Tytus Klockin. 2452

CEGŁA
maszynowa i dziurawka z pieca Hoffmanowskiego w dowolnych ilościach loco cegielnia lub miejsce budowy. Dostawa punktualna. Cegielnia elektryczna Stanisława Urbańczyka w Zagórzu k. Dąbrowy Górniczej, telefon Nr. 6. 2458

TAPCZANY
otomany, materace, kozetki, garnitury klubowe, ceny niskie. — Warunki dogodne. Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. 2441

JADALNIA
w orzechu kaukaskim, wykonanie pierwszorzędne do sprzedania. Sosnowiec, Wielka 25, P. Wlazłowski. 2450

MOTOCYKL
350 cm. marki Automoto spowodu wyjazdu do sprzedania. — Wiadomość: Administracja „Kurjera Zachodniego" poda adres 2435

SPRZEDAM
dom, 8 ubikacji i plac do budowy, punkt handlowy. Wiadomość: Dąbrowa Górn. Okrzei 6 Będkowski. 2457

MOTOCYKL
w dobrym stanie do sprzedania. Będzin, Jasna 3. Rzeźnia. 2461

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Różne

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 1086

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 – 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6?5?

ZA PRZEPROWADZENIE kursu kroju, szycia i modelowania p. mistrzyni cechowej — Marji Nowakównie — składają serdeczne podziękowania Wdzięczne Uczenice z Dąbrowy. 2460

ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKA
pracownia przyjmuje reperacje, przeróbki. Reperacja instrumentów muzycznych. Sosnowiec, 1 Maja 13 — Rutkowski. 2439

POSZUKUJĘ
spólnika z kapitałem 4—5 tysięcy do założenia korzystnego interesu, lokal posiadam. — Zgłoszenia do Administracji pod „Dobry interes". 2443

FORTEPIANY
pianina naprawia, stroi Centauz, tel. 8-69, Marjacka 9, Sosnowiec. 2438

Nauka i Wychowanie

KURSY
pisania na maszynach — czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 5-36. 24??

WYUCZAM
bezpłatnie kroju, szycia i modelowania. Pracownia sukien Anna Szczepańska. Sosnowiec, Wawel 8. 24??

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę rzemieślniczo - kowalską wydaną przez Starostwo Olkusz na nazwisko Szota Franciszek — Wierbka. 24??

ZNALAZCA
dokumentów ucznia Włodzimierza Hławskiego proszony jest o zwrot za nagrodą. 245?

LOKALE

SKLEP
do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 24 2376

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 24. 237?

3—2—1 POKOJE
z kuchnią, z wygodami do wynajęcia. Dekierta 5. 243?

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI